Nr 4/22-23

CZARNIECKI NEWS

czasopismo dla młodzieży
redagowane przez młodzież

Gdy wszystko budzi się do życia

XLVI Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Stefana Czarnieckiego

Spis treści

Nr 4/2022-2023

Redaktorzy prowadzący:

Gabriela Berlińska, Magdalena Niedbałko

Od Redakcji, 2

Temat wydania - „Francja i Wielkanoc”, 3

- Wywiad z ambasadorem Francji, 4
- Francja, 13
- Wywiad z Panem Markiem Zającem, 16
- Wywiad z Panią Mirosławą Dryszel, 19
- Wywiad z anglistami, 24
- Karnawał we Francji, 29
- Francuskie tradycje Wielkanocne, 30
- Polskie tradycje Wielkanocne, 32
- Sport we Francji, 33
- **Kącik turystyczny**, 36
- **Kącik książkowy**, 40
- **Kącik filmowy**, 42
- **Kącik muzyczny**, 44
- **Kącik kulinarny**, 48
- **Strefa Hiszpańska**, 54

Layout: Oliwia Przybysz
Opiekun pedagogiczny: Marek Zając
Opiekun redakcji artykułów w j. polskim: Joanna Skrodzka
Loga stron działowych: Oliwia Przybysz
E-mail: cz-news@wp.pl

Od Redakcji

Przychodzimy do Was z kolejnym wydaniem naszej szkolnej gazetki! Ten numer pozwoli Wam nie tylko poczuć wczesny powiew nadchodzącej wiosny, ale i zaczerpnąć trochę francuskiej kultury, pod dość skontrastowanym - tym faktograficznym, jak i bardziej osobistym kątem. Wśród kolejnych stron odnajdziecie fascynujący wywiad z samym ambasadorem Francji i tak samo ciekawe relacje z rozmów na temat francuszczyzny z obcojęzycznym gronem pedagogicznym Czarnieckiego. Wydanie zapozna Was też z całym szeregiem wielkanocnych tradycji praktykowanych zarówno w Polsce, jak i we Francji, aby uprzednio zupełnie oczarować zagranicznym charakterem karnawałowego obrządku. Zachęcamy także do poświęcenia uwagi tematycznym kącikom, w których znajdziecie równie interesujące nawiązania do francuskiej kinematografii, literatury, muzyki, kuchni, walorów turystycznych i sportu. Jako zwyczajowy kontrast polecamy lekturę kącika hiszpańskiego, opisującego romańskie zwyczaje z tak samo fascynującej, śródziemnomorskiej perspektywy.

Miłego czytania!

Redakcja: Adam Chłap, Maksym Dakielin, Oliwia Jednorowska, Łucja Kwapisz (Redaktor naczelna), Zuzanna Miszkurka, Gabriela Popławska, Oliwia Przybysz (Redaktor techniczna), Weronika Rebizant, Laura Wawreńczuk

46 Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Stefana Czarnieckiego w Warszawie, ul. Żuromińska 4, 03-341 Warszawa

© CzNews, 46 LO Warszawa

© Zdjęcia: 1 - pexels.com, 4,7,8,9,11,12 - Z. Miszkurka, 14,15 - pexels.com, 17 - Z. Miszkurka, 19 - A. Dmowska, 20,21,23 - M. Dryszel, 24 - A. Dmowska, 27 - O. Przybysz, 29,30,31,32,33,34 - google.com, 36,37,38 - G. Berlińska, 40, 42 - google.com, 44,45,46 - genius.com, 48,49,50,52 - O. Przybysz, 54 - google.com, 55 - Z. Miszkurka, 56 - G. Berlińska, strony działowe (3,35,39,,41,43,47,53) - pexels.com

Temat wydania:

Francja
i
Wielkanoc

Cztery na jednego

Wywiad z Panem Frédéric Billet, ambasadorem Francji w Polsce

Gabriela Berlińska, 3ANP

W trakcie posiedzenia redakcji CzarnieckiNews i dyskusji nad opracowywanym numerem, którego tematem wiodącym jest Francja i język francuski, komitet redakcyjny postanowił odwiedzić ambasadę Francji w Warszawie, w celu przeprowadzenia wywiadu z ambasadorem Francji, by pogłębić dotychczas zebraną wiedzę oraz poznać realia pracy ambasadora. Dzięki życzliwości Pana ambasadora, który wyraził zgodę na przeprowadzenie wywiadu doszło do spotkania podczas którego przeprowadziliśmy wywiad. Na koniec spotkania, aby upamiętnić te ciekawe i interesujące spotkanie Pan ambasador otrzymał pamiątkowy obrazek przedstawiający jego rezydencję – autorką obrazu jest nasza koleżanka redakcyjna Gabriela Popławska.

CzarnieckiNews: *Jakie umiejętności należy posiadać, by zostać ambasadorem?*

Quatre sur un

Entretien avec M. Frédéric Billet, l'ambassadeur de France en Pologne

Marek Zając

CzarnieckiNews: De quelles compétences avez-vous besoin pour être ambassadeur ?

Ambassadeur Frédéric Billet: Permettez-moi de le dire ainsi : être ambassadeur est un métier très exigeant qui demande beaucoup de détermination et d'énergie. La détermination est cruciale pour moi, car un ambassadeur doit être capable de fixer des priorités de travail non seulement pour lui-même, mais aussi pour l'ensemble de l'ambassade, pour ses collègues. L'ambassadeur doit toujours avoir une longueur d'avance, anticiper les situations, évaluer, expliquer tout ce qui se passe ici en Pologne et bien sûr l'ambassadeur doit être un „acteur". Je suis personnellement au ministère français des Affaires étrangères depuis 30 ans, je suis arrivé ici il y a tout juste 30 ans et j'ai travaillé comme stagiaire dans cette ambassade. Après avoir été lauréat du concours au ministère des affaires étrangères, j'ai réussi à exercer cette fonction, j'étais commis au ministère français des affaires étrangères pour la Pologne, d'où ce lien continu avec la Pologne.

CN: Le travail d'ambassadeur est-il difficile ? Quelles sont vos fonctions ?

A: Tout d'abord, le travail d'un ambassadeur, c'est représenter le pays à l'étranger et quand je parle de représentation, il y a toutes ces fonctions qui sont liées aux cérémonies, aux célébrations, où nous devrions être présents en tant que représentant de notre pays, et c'est la première fonction. La deuxième fonction est la coordination de la coopération entre, par exemple, la France et la Pologne, et toute cette coopération passe par notre ambassade et cette coopération passe par tous nos collaborateurs, qui à leur tour doivent

Ambasador Frédéric Billet: Powiem tak, bycie ambasadorem to jest bardzo wymagająca praca, do której potrzeba dużo determinacji i energii. Determinacja jest dla mnie kluczowa, ponieważ ambasador powinien umieć ustalić priorytety w pracy nie tylko dla siebie, ale też dla całej ambasady, dla współpracowników. Ambasador musi być zawsze krok do przodu, przewidywać sytuacje, oceniać, tłumaczyć wszystko, co się dzieje tutaj w Polsce i oczywiście ambasador musi być „zawodnikiem" w tym sensie, że osobiście jestem w MSZ francuskim już 30 lat, przyjechałem tutaj właśnie 30 lat temu i pracowałem jako stażysta w tej ambasadzie. Po wygraniu konkursu w MSZ udało mi się pełnić tę funkcję, byłem referentem we francuskim MSZ dla Polski i stąd ten mały wątek z Polską.

CN: Czy praca ambasadora jest ciężka? Co należy do Pańskich obowiązków?

A: Po pierwsze, jeżeli chodzi o pracę ambasadora to reprezentowanie kraju za granicą i kiedy mówię o reprezentowaniu to są wszystkie te obowiązki, które są związane z ceremoniami, uroczystościami, gdzie powinniśmy być obecni jako przedstawiciel swojego kraju, i to jest pierwsza funkcja. Druga funkcja to koordynacja współpracy między na przykład Francją i Polską i cała ta współpraca przechodzi przez naszą ambasadę i wszystkich naszych współpracowników, którzy z kolei muszą na co dzień ożywiać, zacieśniać współpracę i stąd jak już powiedziałem, że jest to bardzo wymagająca praca i trzeba mieć dobry zespół ze sobą, ponieważ to nie praca indywidualna, tylko grupowa i stąd wymaga wspomnianej wcześniej determinacji, ustalenia priorytetów, ustawienia celów nie na co dzień, ale być może na dłuższy okres.

CN: Co uważa Pan za swoje największe osiągnięcie w dotychczasowej misji wypełnianej w Warszawie jako Ambasador Republiki Francuskiej?

A: Bardzo trudno jest tak powiedzieć, ale bardzo cieszę się, że coraz więcej Polaków interesuje się Francją i językiem francuskim i tak ogólnie mówiąc wszystkim, co ma związek z frankofonią. Jeżeli chodzi o naukę języka francuskiego to jest to dla mnie bardzo ważna i istotna sprawa – z radością odnotowuję fakt, że w ubiegłym roku liczba uczniów uczących się francuskiego w szkołach średnich wzrosła o 7%. To są także czynności relancer et resserrer la coopération au quotidien, et donc, comme je l'ai dit, c'est un travail très exigeant et vous devez avoir une bonne équipe avec vous, car ce n'est pas un travail individuel, mais un travail de groupe, et nécessite donc la détermination susmentionnée, la définition de priorités, la définition d'objectifs non pas au quotidien, mais peut-être pour une période plus longue.

CN: Que considérez-vous comme votre plus grande réussite dans votre mission à Varsovie en tant qu'ambassadeur de la République française ?

A: C'est très difficile à dire, mais je suis très heureux que de plus en plus de Polonais s'intéressent à la France et à la langue française (je suis heureux de constater que l'année dernière, le nombre d'élèves apprenant le français dans les écoles a augmenté de 7%), et en général à tout ce qui touche à la francophonie. Le domaine de l'apprentissage du français, c'est une chose très cruciale et importante pour moi. C'est aussi la situation à laquelle nous sommes confrontés en Ukraine, la guerre, tout ce que nous faisons dans le domaine de la défense, la coopération avec la Pologne et l'Ukraine, par exemple, pour votre information, nous avons des militaires français qui ont pour objectif de former des militaires ukrainiens ici en Pologne. La troisième question qui me tient à cœur est ce que nous faisons dans le cadre de la coopération avec nos partenaires polonais : l'intensification de la coopération dans le domaine économique. Nos entreprises françaises opèrent de plus en plus souvent ici en Pologne et recherchent des partenaires polonais dans le pays, bien sûr, où toute cette coopération s'inscrit dans le cadre du « gagnant-gagnant », pour que tout le monde tire bénéfice.

CN: Quelle est la coopération actuelle entre la France et la Pologne ?

A: Ce sont les aspects que j'ai évoqués, car nous avons toute une gamme de domaines d'activité et on peut dire que nos relations prennent de l'ampleur à travers ces processus que j'ai évoqués. L'intensification de nos relations s'opère dans différents domaines : dans la politique, dans l'économie, dans la défense et aussi dans l'éducation, ce qui, par exemple, est le fait que vous soyez ici avec nous aujourd'hui à cette table. Cela montre qu'il y a un intérêt pour notre travail de votre part, pour la langue française et pour la culture française. Tout cela va clairement dans le bon sens, car le plus important est la relation entre les gens et les nouvelles générations, car dans quelques années, vous serez les décideurs de la

związane z sytuacją, z którą mamy do czynienia na Ukrainie, z wojną. Stąd wszystko co robimy w dziedzinie obrony, współpracy z Polską i Ukrainą, na przykład dla państwa informacji mamy francuskich żołnierzy, którzy mają na celu szkolenie ukraińskich żołnierzy tutaj w Polsce. Trzecia sprawa, która jest dla mnie bardzo ważna to, co robimy w ramach współpracy z naszymi polskimi partnerami: intensyfikacja współpracy w dziedzinie gospodarki. Nasze francuskie firmy coraz częściej operują tutaj w Polsce i szukają w kraju oczywiście polskich partnerów, gdzie ta cała współpraca wpisuje się w ramy „win win" tak, że wszyscy wygrywają.

CN: Na czym polega aktualna współpraca między Francją a Polską?

A: To są te aspekty, o których już powiedziałem, ponieważ mamy całe spektrum dziedzin działań i to można powiedzieć, że nasze relacje nabierają rozpędu przez te procesy, o których mówiłem. Intensyfikacje naszych relacji przebiegają w różnych dziedzinach: w polityce, w gospodarce, obronności, a także w edukacji, co na przykład jest faktem, że jesteście dzisiaj z nami tutaj za tym stołem i to pokazuje, że istnieje ze strony państwa zainteresowanie do naszej pracy, do języka francuskiego i do francuskiej kultury. To wszystko widocznie idzie w dobrym kierunku, ponieważ najważniejsze są relacje między ludźmi i nowymi pokoleniami, ponieważ za kilka lat będziecie decydentami Polski, a jest to bardzo ważna funkcja.

CN: Jak ambasada wspiera i promuje naukę języka francuskiego?

A: To praca moich współpracowników. Instytut Francuski promuje naukę języka francuskiego, frankofonię i jej wartości. To są też kontakty, które wzmacniamy ze wszystkimi polskimi uczelniami, szkołami i staramy się mieć bezpośrednie relacje, więc mamy też tak zwaną grupę ambasadorów frankofonii, gdzie jest to 20-25 ambasadorów i 25 ambasad, którzy są aktywni w dziedzinach frankofonii. Frankofonia to nie tylko Francja, to przecież też Luksemburg, Belgia, Szwajcaria i wszystkie te kraje, które też ze swojej strony promują język francuski i francuską kulturę.

CN: Język francuski to jeden z oficjalnych języków UE, a także język wykorzystywany przez NATO i ONZ. Jakie nieoczywiste różnice widzi Pan między

Pologne, et c'est une fonction très importante.

CN: Comment l'ambassade soutient-elle et promeut-elle l'apprentissage du français ?

A: C'est le travail de mes collègues. L'Institut français promeut l'étude de la langue française, de la francophonie et de ses valeurs. Il y a aussi des contacts que nous renforçons avec toutes les universités et écoles polonaises et nous essayons d'avoir des relations directes, donc nous avons aussi le soi-disant groupe d'ambassadeurs francophones, où il y a 20-25 ambassadeurs et 25 ambassades qui sont actifs dans le domaine de francophonie. La francophonie, ce n'est pas seulement la France, mais le Luxembourg, la Belgique, la Suisse et tous ces pays qui promeuvent aussi la langue française et la culture française.

CN: Le français est l'une des langues officielles de l'UE, ainsi que la langue utilisée par l'OTAN et l'ONU. Quelles différences non évidentes voyez-vous entre cette langue et les autres ?

A: Je crois que chaque langue a sa spécificité, ses règles et sa grammaire, et bien sûr les langues dont vous parlez sont différentes, mais il me semble que cette diversité crée en ce sens la richesse de la culture et de nos pays, et j'encourage tout le monde à maîtriser de nombreuses langues, pas seulement le polonais, bien sûr, mais l'anglais, le français, peut-être d'autres, car plus vous maîtrisez ces langues, mieux c'est pour votre propre développement individuel et pour obtenir un bon travail.

CN: Quelle langue est la plus difficile ? Polonais ou français ?

A: Pour les Français, bien sûr, la langue polonaise est difficile, car en polonais il y a des déclinaisons et la grammaire est difficile, mais en français nous avons aussi la grammaire, qui n'est pas si facile à maîtriser. Nous avons aussi un vocabulaire assez riche, mais comme je le disais, chaque langue a sa spécificité et c'est très bien. Lorsque l'on compare des langues dites européennes, on remarque qu'elles ont beaucoup de similitudes entre elles. Si votre anglais est à un bon niveau, vous pouvez facilement passer à l'apprentissage du français, car le vocabulaire est très similaire.

CN: Est-ce difficile pour les Français d'apprendre le polonais ?

A: Oui, le polonais n'est pas la langue la plus facile, mais comme je l'ai dit, la grammaire cause beaucoup de difficultés pour le français et les terminaisons sont aussi difficiles que le

dzy tym językiem a innymi?

A: Uważam, że każdy język ma swoją specyfikę, reguły i gramatykę i tak oczywiście te języki, o których Pani mówi są różne, ale wydaje mi się, że ta różnorodność tworzy w takim sensie bogactwo kultury i naszych krajów i zachęcam wszystkich do opanowania licznych języków, oczywiście nie tylko polskiego, ale angielskiego, francuskiego, być może innych, ponieważ im więcej państwo panują nad tymi językami, tym lepiej potem dla własnego indywidualnego rozwoju i aby dostać dobrą pracę.

CN: Który język jest trudniejszy? Polski czy francuski?

A: Dla Francuzów oczywiście język polski jest trudny, ponieważ w języku polskim są deklinacje i gramatyka sprawia trudności, ale w języku francuskim też mamy gramatykę, która nie jest tak łatwa do opanowania. Mamy też leksykę, która jest dosyć bogata, ale jak już powiedziałem, każdy język ma swoją specyfikę i jest bardzo dobrze, kiedy możemy na przykład porównać jeden język

vocabulaire, mais comme je l'ai dit, si vous êtes déterminés, vous pouvez surmonter toutes ces barrières, c'est juste dépend de vous-même.

CN: L'apprentissage dans les universités françaises est-il exclusivement en français ? Quelles langues peut-on étudier en France ?

A: Nous avons décidé il y a quelques années en France que dans de nombreuses universités cet apprentissage se fasse aussi en anglais. Cela facilite l'accès à nos universités pour les étrangers. C'est maintenant une nouvelle direction en France pour inviter plus d'étudiants du monde entier à nous rejoindre.

CN: Comment évaluez-vous les démarches pour amener un étudiant polonais à étudier en France et inversement ? Existe-t-il des facilités pour les étudiants étrangers dans les universités françaises ? Si oui, quel genre ?

A: On peut dire que ces démarches ne sont pas si difficiles, elles sont maintenant plus faciles pour beaucoup, car nous voulons que les Polonais, les étrangers, se sentent bien en France, que ce processus d'intégration se déroule normalement, et maintenant nous faisons beaucoup d'efforts dans ce sens.

z drugim - ponieważ jeśli chodzi o języki tak zwane europejskie - to one mają bardzo dużo podobieństw między sobą. Jeśli Pani angielski jest na dobrym poziomie, to może Pani przejść z łatwością do nauki języka francuskiego, ponieważ leksyka jest bardzo podobna.

CN: Czy nauka języka polskiego sprawia Francuzom dużo trudności?

A: Tak, język polski nie należy do najłatwiejszych języków, ale jak już powiedziałem gramatyka sprawia dużo trudności Francuzom i końcówki są również trudne jak słownictwo, ale jak już mówiłem, jeżeli jest się zdeterminowanym to można pokonać wszystkie te bariery, to po prostu zależy od samego siebie.

CN: Czy nauka na francuskich uczelniach wyższych odbywa się wyłącznie po francusku? W jakich językach można studiować we Francji?

A: Zdecydowaliśmy już kilka lat temu we Francji, że na licznych uczelniach ten proces nauki przebiega również po angielsku. To ułatwia dostęp do naszych uczelni dla obcokrajowców. Jest to teraz nowy kierunek Francji, żeby zaprosić do nas więcej studentów z całego świata.

CN: Jak ocenia Pan procedury dostania się na studia we Francji dla polskiego ucznia i na odwrót? Czy są ułatwienia dla studentów zagranicznych na francuskich uczelniach? Jeśli tak, to jakie?

A: Panattaché Philippe Morisse to powie państwu o tym bardziej szczegółowo. Można powiedzieć, że te procedury nie są tak bardzo trudne, są teraz ułatwione dla licznych, ponieważ chcemy, aby Polacy, obcokrajowcy czuli się u nas we Francji dobrze, żeby ten proces integracji przebiegał normalnie i teraz wkładamy w to duży wysiłek.

CN: Czy dużo Polaków studiuje we Francji i odwrotnie?

A: Tak, o ile wiem, to może być nawet

CN: Est-ce que beaucoup de Polonais étudient en France et vice versa ?

A: Oui, autant que je sache, il y a peut-être même deux mille Polonais.

CN: Qu'est-ce que les Polonais ne savent pas mais devraient savoir sur la France ?

A: Je crois que les Polonais connaissent bien la France car ils voyagent souvent et choisissent la France comme destination. Que dire d'autre, c'est que les Français sont très ouverts, ils aiment inviter les gens chez eux. Ils ne sont pas arrogants comme certains le disent, il n'y a pas d'orgueil français. Nous, les Français, aimons beaucoup les contacts directs, communiquons très vite et je crois que la nouvelle génération de Français et de Polonais a beaucoup en commun.

CN: Quelle partie de la France est rarement visitée mais mérite plus d'attention ?

dwa tysiące Polaków.

CN: Czego Polacy nie wiedzą, a powinni wiedzieć o Francji?

A: Uważam, że Polacy bardzo dużo wiedzą o Francji, ponieważ często podróżują i wybierają Francję jako cel podróży. Co można jeszcze powiedzieć to, że Francuzi są bardzo otwarci, lubią zapraszać do siebie. Nie są aroganccy jak niektórzy mówią, nie ma takiej francuskiej pychy. My Francuzi bardzo lubimy bezpośrednie kontakty, komunikować się bardzo szybko i uważam, że nowe pokolenie Francuzów i Polaków ma dużo wspólnego.

CN: Jaki zakątek Francji jest rzadko odwiedzany, a jest godny większej uwagi?

A: Być może trzeba odwiedzić wieś i pobyć na niej. We Francji jest taki nowy kierunek, być może było to związane z kryzysem sanitarnym, z COVID-19, że wszyscy chcieli przebywać więcej na wsi. W miastach było ciężko w czasie pandemii, nie było możliwe poruszanie się, a na wsi -

A: Il y a une telle nouvelle destination en France, peut-être liée à la crise sanitaire. Avec le COVID-19, tout le monde voulait séjourner davantage à la campagne. C'était dur dans les villes pendant la pandémie, il n'était pas possible de se déplacer, et à la campagne - je sais - que beaucoup de Français ont décidé de s'y installer ces 2 dernières années, d'y vivre et de travailler à distance. C'est une nouvelle destination maintenant et vous devriez donc peut-être visiter la campagne française. Je pense que ce serait très intéressant, car cela permettrait aux étrangers de sentir battre le cœur du pays, car ce pouls se ressent aussi à la campagne, pas seulement dans les grandes villes. La vie rurale est réelle et importante parce que les Français vivent et vivent près de la nature, et cela en dit long sur le mode de vie français et la façon dont ils abordent la nature.

CN: Qu'est-ce qui manque le plus à un Français en Pologne ?

A: Je ne sais pas ce qui manque. Peut-être la cuisine, le vin, notre fromage français.

CN: Qu'est-ce qui rend la France attractive pour les touristes ?

to wiem - że dużo Francuzów przez ostatnie 2 lata zdecydowało się tam przeprowadzić, żyć tam i pracować zdalnie. To jest teraz taki nowy kierunek i w związku z tym być może powinno się odwiedzić taką francuską wieś. Myślę, że byłoby to bardzo ciekawe, ponieważ to pozwoli obcokrajowcom poczuć bijące serce kraju, bo to tętno można także poczuć na wsi, nie tylko w wielkich miastach. Życie na wsi jest prawdziwe i istotne, bo Francuzi po prostu mieszkają i żyją blisko natury, a to wiele mówi o stylu życia Francuzów i o tym, jak podchodzą do natury.

CN: Czego najbardziej brakuje Francuzowi przebywającemu w Polsce?

A: Nie wiem, czego brakuje. Być może kuchni, wina, naszego francuskiego sera.

CN: Co sprawia, że Francja jest atrakcyjna turystycznie?

To, co jest ciekawe we Francji, to różnorodność kulturowa, krajobrazowa i to, że można odwiedzić różne miasta, różne wsie i życie w dużych miastach, które różni się od życia na wsi czy w małych miasteczkach i to być może tworzy taką atrakcyjność naszego kraju.

CN: Co Pana zachwyciło, a co się nie spodobało, w Polsce?

A: To, co bardzo lubię to, że Polacy bardzo lubią iść do przodu, są bardzo zdeterminowani, robią wszystko dla osiągnięcia swoich celów. Jest to dla mnie bardzo pozytywne, ponieważ to pokazuje, jakie Polacy mają podejście do życia. To również dotyczy nowego pokolenia, młodzi ludzie są bardzo zdeterminowani i zmotywowani, i to mi się bardzo podoba.

CN: Czy ma Pan ulubione miejsce w Warszawie?

A: Tak, bardzo lubię przebywać w Parku Łazienkowskim, lubię tam biegać, ponieważ jest tam totalna cisza. Bardzo lubię ten bezpośredni kontakt z naturą, kiedy ćwierkają ptaki i mnie to trochę odpręża, pozwala się zrelaksować. Bardzo lubię parki ogólnie mówiąc.

CN: Paryż jest znany na całym świecie. Jakie inne miasto lub region poleciłby Pan na pierwszym miejscu do zwiedzenia polskiemu licealiście

A: Trzeba mieć świadomość, że we Francji mamy super ekspress TGV, są to pociągi dużej prędko-

A: Ce qui est intéressant en France, c'est la diversité culturelle et paysagère et le fait de pouvoir visiter différentes villes, différents villages et la vie dans les grandes villes, ce qui est différent de vivre à la campagne ou dans des petites villes, et c'est peut-être ce qui fait que notre pays est si attrayant.

CN: Qu'est-ce qui vous a impressionné et qu'est -ce que vous n'avez pas aimé en Pologne ?

A: Ce que j'apprécie beaucoup, c'est que les Polonais aiment vraiment aller de l'avant, ils sont très déterminés, ils font tout pour arriver à leurs fins. C'est très positif pour moi, car cela montre comment les Polonais abordent la vie. Cela vaut aussi pour la nouvelle génération, les jeunes sont très déterminés et motivés, et j'aime beaucoup ça.

CN: Avez-vous un endroit préféré à Varsovie ?

A: Oui, j'aime vraiment être dans le parc Łazienkowski, j'aime y courir parce qu'il y règne un silence total. J'aime beaucoup ce contact direct avec la nature, quand les oiseaux gazouillent et ça me permet de me détendre. J'aime les parcs en général.

CN: Paris est connue dans le monde entier. Quelle autre ville ou région recommanderiez-vous à un lycéen polonais de visiter en premier ?

A: Il faut savoir qu'en France nous avons les TGV, ce sont des trains à grande vitesse qui nous permettent de nous déplacer très rapidement d'une ville à l'autre. Si vous avez la possibilité de prendre ces trains, vous pouvez vous rendre à Lyon, Toulouse ou Bordeaux, par exemple, car ce n'est pas loin de Paris. Il existe diverses possibilités.

CN: Quel est votre plat polonais et français préféré ?

A: Parmi les plats polonais, j'aime le plus les bigos, et en ce qui concerne les desserts, j'aime le kulebiak et les gâteaux au fromage. Et en France, j'aime beaucoup le poisson et les huîtres.

CN: Quel est votre mot français préféré et que signifie-t-il ?

A: C'est un mot délicat « anticonstitutionnellement » qui veut dire anticonstitutionnel.

CN: Quelle était votre matière préférée à l'école ?

A: L'histoire, j'aime beaucoup ça, je suis

ści, które pozwolą nam bardzo szybko poruszać się z jednego miasta do drugiego. Jeśli ma Pani możliwość skorzystać z tych pociągów, to można na przykład pojechać do Lyonu, do Tuluzy, albo do Bordeaux, ponieważ to jest niedaleko od Paryża. Są różne możliwości.

CN: Jakie jest Pana ulubione polskie, a jakie francuskie, danie?

A: Z polskich dań najbardziej lubię bigos, a co do deserów to lubię kulebiak i serniki. A we Francji bardzo lubię ryby i ostrygi.

CN: Jakie jest Pana ulubione francuskie słowo i co ono oznacza?

A: To jest trudne słowo „anticonstitutionnellement", które oznacza antykonstytucyjnie.

CN: Jaki był Pana ulubiony przedmiot w szkole?

A: Historia, darzę ją wielką sympatią, jestem historykiem.

CN: Jaki francuski artysta jest Pana ulubionym?

A: Co do muzyki, na przykład bardzo lubię Charles'a Aznavoura. Jest to piosenkarz lat 70.

CN: Czy ma Pan ulubioną książkę?

A: Na przykład bardzo lubię książkę, której autor napisał także *Dżumę* i *Obcego*. Oczywiście chodzi o Alberta Camus, a moja ulubiona książka to *Mit Syzyfa*. Nie wiem ,czy państwo już znają tę książkę, ale jest to bardzo znana książka we Francji. I naprawdę godna uwagi.

CN: Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiały: Gabriela Berlińska, Łucja Kwapisz, Hanna Noucła, Oliwia Przybysz

historien.

CN: Quel artiste français est votre préféré ?

A: Côté musique, par exemple, j'aime beaucoup Charles Aznavour. C'est un chanteur des années 70.

CN: Avez-vous un livre préféré ?

A: Par exemple, j'aime beaucoup le livre dont l'auteur a aussi écrit La Peste et l'Etranger. Bien sûr, il s'agit d'Albert Camus, et mon livre préféré est Le Mythe de Sisyphe. Je ne sais pas si vous connaissez déjà ce livre, mais c'est un livre très connu en France. Et vraiment remarquable.

CN: Merci pour l'interview.

Parlait: Gabriela Berlińska, Łucja Kwapisz, Hanna Noucła, Oliwia Przybysz

FRANCJA

Gabriela Popławska, 2C

Francja to państwo posiadające dwie części: metropolitalną, która znajduje się w Europie Zachodniej i Zamorską, oznaczającą departamenty, terytoria i zbiorowości zamorskie.

Francja metropolitalna zaczyna się od Morza Śródziemnego na południu do kanału La Manche i Morza Północnego na północy oraz od Renu na wschodzie do Zatoki Biskajskiej na zachodzie. Francuzi często nazywają swój kraj *l'Hexagone* (sześciokąt) – pochodzi to od kształtu Francji metropolitalnej. Francja metropolitalna graniczy z Belgią, Luksemburgiem, Niemcami, Szwajcarią, Włochami, Monako, Andorą i Hiszpanią. A Francja zamorska graniczy z Brazylią, Surinamem i Holandią. Dodatkowo kraj jest połączony z Wielką Brytanią poprzez Eurotunel przebiegający pod kanałem La Manche. Francja jest piątym spośród najlepiej rozwiniętych krajów świata i dziewiątym w rankingu warunków życia.

Najbardziej znane jak i również najważniejsze ideały zostały sformułowane w Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela i w występującym na drukach urzędowych i monetach haśle rewolucji francuskiej *liberté, égalité, fraternité* („wolność, równość, braterstwo").

Kraj należy do grona założycieli Unii Europejskiej. Ma największą powierzchnię spośród państw Wspólnoty. Francja jest także członkiem założycielem Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz wchodzi w skład m.in. frankofonii, G7 oraz Unii Łacińskiej. Jest stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ, w której posiada prawo weta.

DANE STATYSTYCZNE

Ludność Francji liczy 67 060 000 (2019), z czego 63 100 tys. we Francji metropolitarnej. Średnia gęstość zaludnienia wynosi 108 osób na km^2.

W 1996 w miastach zamieszkiwało 73% ludności. W 2011 według badań Narodowego Instytutu Statystycznego we Francji mieszkało 65 mln ludzi. Społeczeństwo tworzą w ogromnej większości Francuzi, których było 53,3 mln (82% ogółu). Państwo francuskie nie uznaje prawnie mniejszości narodowych, jednak do znaczących mniejszości narodowych i etnicznych można zaliczyć:

muzułmanów, 6,5 mln (10% ogółu)

innych imigrantów, 5,2 mln (8% ogółu)

Dominują wyznawcy katolicyzmu (48,5 - 52% społeczeństwa), poza którymi jedyną większą wspólnotę religijną tworzą muzułmanie (8,5 – 10%). Oprócz tego we Francji mieszkają m.in. protestanci (1,5 – 2,1%), żydzi (1 – 1,8%), buddyści (1 – 1,3%) oraz hinduiści (0,8 – 1%)

Francja (Republika Francuska**):** (la) France, (la) République française

Powierzchnia: 549 tys. km^2

Ludność: 67 060 000 mieszkańców (2019)

Podział administracyjny: 22 regiony (96 departamentów)

Stolica: Paryż

Waluta: euro (EUR)

Święto państwowe: 14 Lipca — rocznica zdobycia Bastylii (1789)

Prezydent: Emmanuel Macron

Premier: Elisabeth Borne

i sikhowie (0,7 – 1%). Znaczny odsetek ludności kraju (32 – 38,5%) stanowią ateiści.

REGIONY FRANCUSKIE I DEPARTAMENTY

Regiony Francji metropolitalnej to: Bretania, Burgundia-Franche-Comté, Grand Est, Hauts-de-France, Île-de-France, Korsyka, Kraj Loary, Normandia, Nowa Akwitania, Oksytania, Owernia-Rodan-Alpy, Prowansja-Alpy, Lazurowe Wybrzeże, Region Centralny oraz Dolina Loary

Departamentami Francji zamorskiej są: Gwadelupa , Reunion, Majotta, Gujana francuska oraz Martynika

FAUNA

Przez łowiectwo (które jest bardzo popularne) i szybki rozwój silne przekształcenie środowiska przyrodniczego w związku z intensywnym rozwojem gospodarczym kraju, Francja przetrzebiła swoją faunę, czego skutkiem jest to, że zwierzęta w dużych liczbach sztuk żyją tylko w miejscach niedostępnych, głównie wysoko w górach i na terenach objętych ochroną.

Występuje bardzo nieliczna populacja ssaków, np. wilki zostały całkowicie wytępione. Bardzo nielicznie występują lisy, bobry, rysie, niedźwiedzie brunatne, które występują tylko na obszarze górskim. W Alpach do spotykanych gatunków należy świstak, zaś w Pirenejach rzadko występujący desman pirenejski.

Także świat ptaków jest ubogi. W niewielkich ilościach żyją puchacze, orły przednie, orłosępy brodate i sępy płowe. W dużych ilościach występują owady takie jak cykady oraz z mięczaków, ślimak winniczek, kulinarny przysmak francuskiej kuchni.

Można też spotkać gatunki zwierząt, które są z Afryki. Do takich zwierząt należy żyjąca w środkowej i południowej Francji żeneta oraz występujący na Korsyce kot nubijski; w delcie Rodanu spotkać można flamingi.

Francja objęła ochroną 12% powierzchni kraju w tym 6 parków narodowych, z których 3 znajdują się w Alpach.

FLORA

Flora roślinna dzięki wielkości kraju i jego rzeźbę jest bardzo urozmaicona. Pierwotna roślinność Francji została w znacznym stopniu przeobrażona. W jej miejsce powstały liczne pola uprawne i łąki. Miejsce naturalnych lasów zajęły sztuczne drzewostany. Pod względem fitogeograficznym Francja dzieli się na dwie główne prowincje roślinne: eurosyberyjską, która obejmuje większą część kraju, i śródziemnomorską, w południowej części kraju. Trzecim typem jest roślinność górska. Lasy zajmują 28% powierzchni kraju.

Pierwotnym zbiorowiskiem roślinnym Francji był las liściasty, który wciąż obejmuje spore obszary kraju, skupiając się na północy i w środkowej jego części, pomijając jedynie obszary górskie i śródziemnomorskie. We wschodniej, środkowej i północnej Francji rosną lasy z udziałem buku, dębu z domieszką grabu, jaworu, oraz jodły. W regionach leżących bliskim sąsiedztwie Atlantyku (klimat oceaniczny), jak w Normandii, rosną lasy liściaste, a na południu iglaste, gdzie dominuje sosna atlantycka.

W górach występuje piętrowy układ roślinno-

ści. W niższych partiach gór rosną lasy z udziałem buka, następnie jodły, zaś wyżej lasy iglaste, gdzie jest przewaga świerka, modrzewia i sosny. Górna granica lasu przebiega na wysokości między 1800 a 2300 m n.p.m. Ponad piętrem lasów rośnie kosodrzewina i występują łąki wysokogórskie.

Zasięg prowincji śródziemnomorskiej wyznacza granica występowania oliwki. Miejsce pierwotnych lasów liściastych z dębem korkowym i ostrolistnym zajęły odporne na suszęzarośla makii i gaje oliwne. W tym regionie zachowały się lasy kasztanowe i miejsca, gdzie rośnie dąb korkowy, lecz w znacznej mierze szata roślinna została przekształcona. Zarośla i karłowate lasy zostały zastąpione przez rośliny egzotyczne, jak palmy, agawy i eukaliptusy, które przystosowały się do panujących tam warunków. Ważną rośliną uprawną Francji w regionach, gdzie panuje klimat śródziemnomorski, jest oliwka i winorośl.

HISTORIA

Współczesne granice Francji pokrywają się z granicami starożytnej Galii, gdzie zamieszkiwali Celtowie Galijscy. Galowie prowadzili długoletnie wojny z Rzymianami, którzy podbili ich w I wieku p.n.e. Ostatecznie Galowie przejęli kulturę oraz mowę Rzymian, w tym religię chrześcijańską, która została przyjęta na tych terenach w II wieku n.e. i III wieku n.e.
W IV wieku n.e. germańskie plemiona, głównie Frankowie (od których to pochodzi starożytna nazwa „Francie"), przekroczyły Ren i zajęły Galię. Współczesna nazwa „France" pochodzi od nazwy feudalnych dóbr królów Francji z dynastii Kapetyngów wokół Paryża. Jako samodzielne państwo Francja istnieje od 843 wraz z podziałem imperium karolińskiego na części wschodnią, centralną i zachodnią. Zachodnia część w przybliżeniu odpowiadała terytorium współczesnej Francji.

Francuski i jego wyjątkowość

Oliwia Przybysz, 3ANP

O tym, co wyjątkowego jest we Francji i francuskim można rozmawiać godzinami. Taka rozmowa została przeprowadzona z Panem Markiem Zającem, nauczycielem języka francuskiego w naszej szkole.

Oliwia Przybysz: Jak zaczęła się Pańska przygoda z językiem francuskim?

Marek Zając: Zaczęła się w prosty i klasyczny sposób. Po pierwszej klasie liceum byłem na międzynarodowym obozie, podczas którego niekoniecznie sprawnie wychodziło mi komunikowanie się z francuskimi rówieśnikami, a zwłaszcza z koleżankami z Francji. Wiedząc, że za rok wyjadę do Francji, stwierdziłem, że tak być nie może. Zacząłem się więcej uczyć, co zauważył mój nauczyciel francuskiego i natychmiast to wykorzystał, mobilizując mnie do bardziej intensywnej pracy. Zaangażowałem się w naukę języka francuskiego do tego stopnia, że w ciągu trzech lat skończyłem program czteroletniego liceum.

OP: Dlaczego został Pan nauczycielem języka francuskiego?

MZ: Ponieważ w pewnym momencie język francuski zaczął zajmować coraz więcej miejsca w moim życiu. Były to kolejne wyjazdy do Francji, znajomi, radio francuskie, książki… następnie studia romanistyczne i wtedy już nie bardzo wyobrażałem sobie, że mogę robić coś innego, niż propagować piękny język francuski.

OP: Co wyróżnia francuski na tle innych języków?

MZ: Z całą pewnością język francuski jest specyficzny, jeżeli chodzi o brzmienie. Ma swój urok, dźwięk, który wyróżnia go na tle innych języków. Większości osobom się on podoba, ale jego wyjątkowa wymowa jednocześnie może stanowić pewną trudność.

OP: Dlaczego warto uczyć się języka francuskiego?

MZ: Warto się uczyć każdego języka. Mówi się, że każdy język to dodatkowe życie. Po-

Le français et sa singularité

Marek Zając

Parler de ce qui est spécial à propos de la France et du français, on pourrait en parler pendant des heures. Un tel entretien a été mené avec M. Marek Zając, professeur de français dans notre école.

Oliwia Przybysz: Comment est née votre aventure avec la langue française ?

Marek Zając: Tout a commencé de manière simple et classique. Après la première année de lycée, j'étais dans un camp de vacances international, au cours duquel je n'étais pas forcément capable de bien communiquer avec mes camarades français, surtout avec mes amies françaises. Sachant que l'année suivantej'allais me rendre en France, j'ai décidé que cela ne pouvait pas marcher comme cela. J'ai commencé à apprendre davantage, ce que mon professeur de français a tout de suite remarqué et il en a immédiatement profité, me motivant à travailler plus intensément. Je me suis tellement impliqué dans l'apprentissage du français qu'en trois ans, j'ai terminé le programme d'études secondaires prévu pour quatre ans.

OP: Pourquoi êtes-vous devenu professeur de français ?

MZ: Parce qu'à un moment donné, la langue française a commencé à occuper de plus en plus de place dans ma vie. C'étaient d'autres voyages en France, des amis, la radio française, des livres... Puis les études romanes et je ne pouvais pas imaginer que je pouvais faire autre chose que diffuser la belle langue française.

OP: Qu'est-ce qui distingue le français des autres langues ?

MZ: Certes, la langue française est spécifique s'il s'agit des sonorités. Elle a son propre charme, un son qui la distingue des autres langues. La plupart des gens l'aiment mais sa prononciation unique au monde peut être en même temps un peu difficile.

minąwszy to, że język francuski jest wyjątkowo urokliwy, to wbrew pozorom, jest także dość funkcjonalny na świecie – obok angielskiego to jedyny język, którym się mówi na wszystkich kontynentach. Językiem francuskim mówi kilkaset milionów ludzi oraz, co najważniejsze, występuje w krajach wysokorozwiniętych takich jak Kanada, Szwajcaria, Belgia i Francja. Pół Afryki także posługuje się językiem francuskim. W wielu instytucjach międzynarodowych takich jak ONZ czy Unie Europejska, język francuski jest tam językiem urzędowym.

OP: Co jest najtrudniejsze dla osób zaczynających naukę języka francuskiego?

MZ: Nie ma niczego trudnego. Jest tak, jak z każdym językiem. Trzeba się do tego języka przekonać i chcieć. W momencie, kiedy się chce, nie ma niczego trudnego. Trzeba ten język lubić, a czasami po prostu się go szaleńczo kocha. Jedno jest pewne – bez pozytywnego uczucia, nauka nie powiedzie się.

OP: Jakie jest Pana ulubione francuskie słowo i co ono oznacza?

MZ: Takie słowa pojawiają się cały czas, gdy człowiek się uczy, studiuje i pracuje. Ostatnio najbardziej podoba mi się słowo używane w Quebec w Kanadzie - *tiguidou*, czyli świetnie.

OP: Ile czasu zajęło Panu opanowanie tego języka?

OP: Pourquoi apprendre le français ?

MZ: Cela vaut la peine d'apprendre toutes les langues. On dit que chaque langue est uneautre vie. Outre le fait que le français est extrêmement charmant, contrairement aux apparences, il est aussi très fonctionnel dans le monde – à côté de l'anglais, c'est la seule langue parlée sur tous les continents. Le français est parlé par plusieurs centaines de millions de personnes et, surtout, on le trouve dans les pays très développés comme le Canada, la Suisse, la Belgique et la France. La moitié de l'Afrique parle également le français. Dans de nombreuses institutions internationales telles que l'ONU ou l'Union européenne, le français est la langue officielle.

OP: Qu'est-ce qui est le plus difficile pour les personnes qui commencent à apprendre le français?

MZ: Il n'y a rien de difficile. C'est comme n'importe quelle langue. Vous devez vous laisser convaincre par cette langue et le vouloir. A partir du moment où vous le voulez, il n'y a rien de difficile. Vous devez aimer cette langue. Et parfois, vous l'aimerez follement. Une chose est certaine : sans sentiment positif, l'apprentissage échouera.

OP: Quel est votre mot français préféré et que signifie-t-il ?

MZ: De tels mots apparaissent tout le temps quand une personne apprend, étudie et travaille. Dernièrement, j'aime le mot utilisé au Québec - *tiguidou*, ce qui veut dire *parfaitement*.

OP: Combien de temps vous a-t-il fallu pour maîtriser cette langue ?

MZ: On ne peut jamais vraiment dire que vous maîtrisez une langue.

MZ: Tak naprawdę o języku nigdy nie można powiedzieć, że się go opanowało. Człowiek uczy się całe życie. Ja zacząłem uczyć się języka francuskiego w szkole, w liceum i nigdzie więcej, a potem na studiach. Czyli tak na dobrą sprawę udało mi się dojść do wysokiego poziomu w liceum. Przekładając to na dzisiejsze realia edukacyjne, udało mi się dojść do poziomu B2/C1, ponieważ dostałem się na studia – wtedy były jeszcze egzaminy wstępne, ale egzaminu nie zdawałem, bo byłem finalistą olimpiady języka francuskiego.

OP: Jaki inny język chciałby Pan opanować i dlaczego?

MZ: Chciałbym pogłębić znajomość języka włoskiego i hiszpańskiego oraz poduczyć się niemieckiego, ale największym wyzwaniem jest opanowanie w pewnym stopniu języka chińskiego.

OP: Jaki zakątek Francji jest najbardziej warty zobaczenia?

MZ: Tu jest duży problem, bo tych zakątków jest sporo, ale dla mnie najbardziej wart zobaczenia obszar, bo zakątek to delikatnie powiedziane, to Wybrzeże Lazurowe, ponieważ mój pierwszy pobyt we Francji tam właśnie się odbył. Dla mnie Francja zawsze kojarzy się ze słońcem, z południem, a zwłaszcza z miastem Tulon. Zresztą marzę, żeby tam jeszcze wrócić. Marzę też o innych częściach Francji, gdzie jeszcze nie byłem – la Réunion, Martynika, Korsyka i wiele innych.

OP: Jakie jest Pana ulubione francuskie danie?

MZ: Trudno powiedzieć, że ulubione, takie, które ciągle jem, raczej takie, które od lat pamiętam i tu bym podał dwa takie dania. Pierwsze danie było sporządzone przez mojego znajomego nauczyciela i kucharza. Był to łosoś w sosie z białej porzeczki – znakomite połączenie owocu z rybą. Lekkie, smaczne. Subtelny smak. Drugie z kolei danie, które pamiętam do dziś, to wołowina duszona w sosie pomidorowym, którą miałem okazję spróbować w restauracji „les Bouquinistes" w Paryżu. Po prostu cudowne i nie do zapomnienia.

OP: Dziękuję za rozmowę.

L'homme apprend toute sa vie. J'ai commencé à apprendre le français à l'école, au lycée et nulle part ailleurs. Puis à l'université. J'ai donc réussi à atteindre un niveau élevé au lycée. En traduisant cela dans la réalité éducative d'aujourd'hui, j'ai réussi à atteindre le niveau B2 / C1, parce que je suis entré à l'université – à cette époque, il y avait encore des concours d'entrée, mais je n'ai pas dû passer ce concours parce que j'étais finaliste de l'Olympiade de langue française.

OP: Quelle autre langue aimeriez-vous maîtriser et pourquoi ?

MZ: J'aimerais approfondir mes connaissances de l'italien et de l'espagnol et apprendre l'allemand, mais le plus grand défi est de maîtriser le chinois dans une certaine mesure.

OP: Quel coin de France vaut le plus le détour ?

MZ: Il y a un gros problème ici, parce qu'ilssont nombreux, mais pour moi l'endroit qui vaut le plus le détour, c'est la Côte d'Azur, parce que c'est là où a eu lieu mon premier séjour en France. Pour moi, la France est toujours associée au soleil, au sud, et surtout à la ville de Toulon. Quoi qu'il en soit, je rêve d'y retourner. Je rêve aussi d'autres régions de France où je ne suis pas encore allé – la Réunion, la Martinique, la Corse et bien d'autres.

OP: Quel est votre plat français préféré ?

MZ: Il est difficile de dire que c'est un plat favori, celui que je mange tous les jours, plutôt il faut parler de ceux dont je me souviens depuis des années et ici je citerais deux de ces plats. Le premier mets a été fait par mon ami, professeur et cuisinier. C'était du saumon à la sauce ~~aà~~ la groseille blanche – une excellente combinaison de fruits et de poisson. Léger, savoureux. Goût subtil. Très fin. Le deuxième plat dont je me souviens encore aujourd'hui, c'est du bœuf étouffé à la sauce tomate (daube de bœuf à la provençale), que j'ai eu l'occasion d'essayer au restaurant « les Bouquinistes » à Paris. Tout simplement merveilleux et inoubliable.

OP: Merci pour l'interview.

Francja i Francuzi oczami germanistki

Oliwia Przybysz, 3ANP

Niemcy i Francja od wielu lat są silnymi partnerami politycznymi, a narody te na przestrzeni lat znacznie zbliżyły się do siebie, dzięki rozmaitym projektom. Wywiad przeprowadzony z Panią profesor Mirosławą Chmielewską-Dryszel, nauczycielką języka niemieckiego w naszej szkole, pozwoli nam spojrzeć na podobieństwa i różnice między językiem niemieckim a francuskim, oraz przybliży nam punkt widzenia Niemców na Francję.

Oliwia Przybysz: Co sądzi Pani o języku francuskim?

Mirosława Dryszel: Język francuski bardzo mi się podoba, a zwłaszcza jego brzmienie, które odbieram jako niezwykle eleganckie. Przez lata język francuski był językiem dyplomacji. Myślę, że pewnie nadal nim jest, chociaż angielski zrobił się teraz wszechobecny i wypiera inne języki. Kiedyś jednak język francuski był podstawowym językiem obcym w czasach, kiedy łacina przestała nim być. Państwo z wyższych sfer posługiwali się w komunikacji słownej językiem francuskim, zwłaszcza wtedy, kiedy nie chcieli, żeby ich zrozumiały dzieci albo służba domowa.

OP: Który język jest trudniejszy? Niemiecki czy francuski?

MD: Bardzo trudno mi to ocenić. Słyszałam, że

Frankreich und Franzosen mit den Augen einer Germanistin

Deutschland und Frankreich sind starke politische Partner seit sehr vielen Jahren und diese Nationen sind sich dank verschiedener Projekte über die Jahre näher gekommen. Das Interview mit der Professorin Mirosława Chmielewska-Dryszel, der Deutschlehrerin in unserer Schule, wird uns Einblick auf die Ähnlichkeiten und Unterschiede zwischen Deutsch und Französisch geben sowie die Sichtweise der Deutschen auf Frankreich zeigen.

Oliwia Przybysz: Was denken Sie über die französische Sprache?

Mirosława Dryszel: Die französische Sprache gefällt mir sehr, besonders ihr Klang, den ich für sehr elegant halte. Französisch war jahrelang die Sprache der Diplomatie. Ich denke, dass sie wahrscheinlich immer noch ist, obwohl Englisch mittlerweile allgegenwärtig geworden ist und andere Sprachen verdrängt hat. Französisch war jedoch die primäre Fremdsprache zu jener Zeit, als Latein aufhörte, die Hauptrolle zu spielen. Die Herrschaften der Oberschicht verwendeten Französisch in der mündlichen Kommunikation, besonders wenn sie nicht wollten, dass ihre Kinder oder Hausangestellten sie verstanden.

OP: Welche Sprache ist schwieriger? Deutsch oder Französisch?

oba są równie trudne, ale nie wiem, w jakim stopniu jest to prawda. Musiałabym po prostu mieć więcej doświadczenia. Znam bardzo dobrze język niemiecki, a języka francuskiego w ogóle, więc zupełnie nie umiem tego ocenić. Natomiast pobieżne opinie potwierdzają to, co wcześniej powiedziałam, że są one jednakowo trudne.

OP: Co łączy, a co dzieli, niemiecki i francuski?

MD: Wydaje mi się, że te dwa języki łączy spora ilość czasów gramatycznych. Również do końca tego nie wiem, ale zdaje się, że we francuskim jest dużo czasów i trzeba długo nad nimi pracować, zanim się je opanuje. W obu tych językach występuje również forma grzecznościowa. W niemieckim jest to „Sie", a we francuskim „vous". Bardzo mi się to podoba, ponieważ jestem za tym, żeby nie było takiego wszechobecnego angielskiego „you", zarówno do Pani, Pana, jak i dziecka i wszystkich innych. Rozgraniczenie wiekowe polegające na okazywaniu szacunku, również w kontaktach z nieznajomymi jest jak najbardziej na miejscu. Tym, co dzieli te dwa języki, jest niewątpliwie wymowa. Wymowa niemiecka nie jest wcale tak skomplikowana, natomiast we francuskim trzeba bardzo restrykcyjnie trzymać się zasad wymowy. Przytoczone wcześniej słowo „vous" po niemiecku zostałoby zapisane jako po prostu „wu". Będąc przy wymowie, tym co jeszcze łączy niemiecki i francuski jest obecność gardłowego „r". Dla przykładu „r" w słowie „drei" nie jest przedniojęzykowe tylko tylnojęzykowe, gardłowe „r". Francuzi również wymawiają głoskę „r" gardłowo.

OP: W języku niemieckim jest wiele zapożyczeń z języka francuskiego. Które z tych słów jest Pani ulubionym i co ono oznacza?

MD: Mam pełno takich słówek. Uwielbiam wy-

MD: Es ist sehr schwer für mich zu beurteilen. Ich habe gehört, dass die beiden Sprachen gleich schwierig sind, aber ich weiß nicht, inwieweit das richtig ist. Ich müsste einfach mehr Erfahrungen haben. Die deutsche Sprache kenne ich sehr gut, aber überhaupt kein Französisch, also kann ich das ganz nicht beurteilen. Dagegen bestätigen flüchtige Meinungen das, was ich früher gesagt habe, dass die beiden gleich kompliziert sind.

OP: Was verbindet und was trennt Deutsch und Französisch?

MD: Ich nehme an, dass diese zwei Sprachen eine ansehnliche Menge der Grammatik-Zeiten verbindet. Angeblich gibt es im Französischen viele Zeitformen und man muss lange daran arbeiten, bevor man sie beherrscht. Beide Sprachen haben auch eine Höflichkeitsform. Auf Deutsch ist das „Sie" und auf Französisch „vous". Das gefällt mir sehr, weil ich dafür bin, dass es kein so allgegenwärtiges englisches „you" sein soll , sowohl zu der Frau, dem Herrn, sowie zu dem Kind und allen anderen. Die Altersgrenze basiert auf Respekt, auch im Kontakt mit den Fremden ist so weit wie möglich an Ort und Stelle. Das, was diese zwei Sprachen trennt, ist zweifellos die Aussprache. Die deutsche Aussprache ist gar nicht so kompliziert, jedoch im Französischen muss man die Ausspracheregeln sehr genau befolgen. Das zuvor erwähnte Wort „vous" auf Deutsch wird einfach als „wu" geschrieben. Eine Gemeinsamkeit bei der Aussprache ist das Vorkom-

mawiać je po francusku, zresztą taka jest zalecana wymowa. Najprostszym i zarazem najczęściej uczonym wyrazem jest „Restaurant”, czyli restauracja, czytane bardzo elegancko. Nie jest to jednak moje ulubione słówko. Wiele słów zaczynających się na „ch” jest w języku niemieckim są zapożyczeniami z francuskiego. Na przykład pieczarka to „Champignon” i brzmi to bardzo ładnie oraz wytwornie. W języku niemieckim występuje też słowo „Chance”, oznaczające „szansę”, również wymawiane po francusku. Takim słówkiem jest też „Chaussee”, co po polsku oznacza szosę, która również jest zapożyczeniem z francuskiego. Jest też przepiękne słowo „Engagement”, oznaczające zaangażowanie, ale nieczytane po francusku brzmi makabrycznie. Ale najśmieszniejszym słówkiem jest to, które poznałam w Szwajcarii – „Chalet”. Czytane po polsku jako szalet oznacza ogólnodostępną publiczną toaletę. Natomiast w Szwajcarii w Alpach słowo to oznacza domek w górach. Czasami, nie wiem, czy celowo, czy nie, widziałam tabliczkę z napisem „WC chalet” przy pięknym domku górskim. Jest jeszcze taki wyraz, który jest dla mnie zagadką, ponieważ nie wiem, dlaczego czyta się go po francusku. Jest to słowo „Parfüm” (czyt. parfę), czyli perfumy. Przypuszczam, że Francuzi zdołali jakoś zaszczepić tę chęć wymowy perfum, których wielkie zagłębie jest właśnie we Francji, w Prowansji.

men eines gutturalen „r“. Zum Beispiel ist das „r“ im Wort „drei“ kein Vorderzungen “r, sondern ein Hinterzungen “r”.Die Franzosen sprechen den „r“-Laut auch guttural aus.

OP: In der deutschen Sprache gibt es viele Entlehnungen aus dem Französischen. Welches dieser Wörter ist Ihr Favorit und was bedeutet es?

MD: Ich habe so viele Wörter. Ich liebe es, sie auf Französisch auszusprechen, übrigens ist das die richtige Aussprache. Das einfachste und am meisten gelernte Wort ist „Restaurant“, das sehr elegant gelesen wird. Es ist aber nicht meine Lieblingsvokabel. Viele Wörter, die mit dem „ch“ begonnen werden, sind in der deutschen Sprache Entlehnungen aus dem Französischen. Zum Beispiel „Champignon“, das sehr schön und vornehm klingt. In der deutschen Sprache gibt es auch das Wort „Chance", auch auf Französisch ausgesprochen. Solch ein Wörtchen ist auch "Chaussee", das auf Polnisch auch eine Entlehnung aus dem Französischen ist. Es gibt auch ein wunderschönes Wort "Engagement", aber nicht auf Französisch gelesen klingt grauenhaft. Doch das lustigste Wort, das ich in der Schweiz kennengelernt habe, ist "Chalet". Auf Polnisch gelesen, bedeutet es öffentliche Gemeinschaftstoilette, während es in der Schweiz in den Alpen ein Berghaus ist. Einmal, ich weiß nicht, ob mit Absicht oder nicht, sah ich ein Schild mit der Aufschrift "WC-Chalet" in einem schönen Berghaus. Es gibt noch ein Wort, das ein Geheimnis für mich ist. Ich meine das Wort "Parfüm". Auf deutsch wird es als “parfę” ausgesprochen.

OP: Können Sie sich vorstellen, Französisch zu lernen?

MD: Für das Lernen ist es nie zu spät, man kann auch Französisch zu lernen anfangen. Auf meiner Schwerpunkte Liste ist jedoch nicht Französisch, sondern Portugiesisch auf erster ‚Stelle. Ich liebe seinen Klang,

OP: Czy wyobraża sobie Pani rozpoczęcie nauki języka francuskiego?

MD: Na naukę nigdy nie jest za późno, można by się również zacząć uczyć francuskiego. Na mojej liście priorytetów jednak nie ten język jest na pierwszym miejscu, a portugalski. Uwielbiam jego brzmienie, czasami przypomina mi rosyjski. Nic nie rozumiem, ale bardzo przyjemnie się go słucha. To, co również mi się podoba, są typowe dla Portugalii pieśni fado, bardzo dramatyczne i poruszające.

OP: Czy była Pani kiedyś we Francji? Co zwiedziła Pani dotychczas i jakie miejsce chciałaby Pani odwiedzić w przyszłości?

MD: Byłam we Francji, w Paryżu, w Miluzie oraz w Lourdes – miejscu objawień maryjnych. W Paryżu zwiedziłam wszystko, co trzeba zwiedzić, byłam też w Euro Disneylandzie z dziećmi. W Miluzie są dwa wspaniałe muzea, jedno kolejnictwa, a drugie motoryzacji. Naprawdę jest tam co zwiedzać. Szczególne spodobało mi się muzeum pociągów, a dokładniej pięknie urządzone wagony dla pasażerów klasy wyższej. Co do miejsc, które chciałabym zwiedzić, to mam takie marzenie o zwiedzeniu opactwa Mont Saint-Michel. Jest to klasztor wybudowany na skalistej wysepce na Wybrzeżu Atlantyckim. Podczas odpływu można dotrzeć tam pieszo, ale kiedy zaczyna się przypływ, trzeba szybko wrócić na stały ląd, ponieważ poziom wody podnosi się do tego stopnia, że przejście jest absolutnie niemożliwe. To miejsce interesuje mnie również architektonicznie, ale bardziej geograficznie. Fantastycznie byłoby zobaczyć takie zjawisko. Jest to moje marzenie, które może kiedyś zrealizuję.

OP: Jakie nastawienie do języka francuskiego i Francji mają Niemcy?

MD: Niemcom bardzo imponują Francuzi, imponuje im francuska kuchnia, imponuje im język francuski i pewnie dlatego jest tyle zapożyczeń. Niemcy też snobują się na język francuski oraz chętnie się go uczą. Jest to drugi język obcy po angielskim, którego uczą się Niemcy. Niemcom imponuje również francuskie kino i uroda Francuzek.

OP: Dlaczego to właśnie język niemiecki skradł Pani serce?

manchmal klingt es für mich wie Russisch. Ich verstehe nichts, aber es ist sehr angenehm zuzuhören. Das, was mir ebenfalls gefällt, sind typische für Portugal Fado-Lieder, sehr dramatisch und anrührend.

OP: Waren Sie in Frankreich? Was haben Sie besichtigt und was möchten Sie noch besichtigen?

MD: Ich war in Frankreich, in Paris, in Mühlhausen und in Lourdes - Ort der Marienerscheinungen. In Paris habe ich alles, was man besichtigen muss, besichtigt. Ich war auch in Eurodisneyland mit meinen Kindern. In Mühlhausen befinden sich zwei ausgezeichnete Museen, eine der Eisenbahnen und das zweite der Motorisierung. Da gibt es wirklich viel zu besichtigen. Besonders hat mir das Museum der Eisenbahnen gefallen, genauer: schön eingerichtete Waggons für Passagiere der Oberklasse. Zu den Orten, die ich gerne besuchen würde, zählt noch Mont Saint-Michel Abtei. Es ist ein Kloster, das auf einer felsigen Insel an der Atlantikküste erbaut wurde. Bei Ebbe ist es möglich, zu Fuß dorthin zu gelangen, aber wenn die Flut einsetzt, muss man schnell zum Festland zurückkehren, weil der Wasserstand so stark ansteigt, dass eine Passage zu Fuß absolut unmöglich ist. Dieser Ort interessiert mich auch architektonisch, aber mehr geographisch. Es wäre fantastisch, ein solches Phänomen zu sehen. Das ist mein Traum, den ich vielleicht eines Tages verwirklichen werde.

OP: Welche Einstellungen haben die Deutschen gegenüber der französischen Sprache und Frankreich?

MD: Die Deutschen sind sehr beeindruckt von den Franzosen, sie sind beeindruckt von der französischen Küche, sie sind beeindruckt von der französischen Sprache und das ist wahrscheinlich der Grund, warum es so viele Entlehnungen gibt. Die Deutschen stolzieren snobistisch mit der französisch Sprache herum und lernen sie gern. Französisch ist nach Englisch die zweite Fremdsprache, die in Deutschland erlernt wird. Die Deutschen sind auch vom französischen Kino und der Schönheit der französischen Frauen beeindruckt.

OP: Warum ist es Deutsch, das Ihr Herz gestohlen hat?

MD: Es ist wahr, ich liebe Deutsch. Ich mag die Sprache wegen ihrer Logik, ihrer Konkretheit und ihrer Fähigkeit, mehrere Substantive in einem Wort zu verbinden, zum Beispiel ein bekannter Begriff

MD: To prawda, kocham język niemiecki. Lubię go za logikę, konkret i za możliwość połączenia kilku rzeczowników w jedno słowo, na przykład słynny „Eierschalensollbruchstellenverursacher", czyli gilotyna do jajek, nawet trudno to wymówić na jednym oddechu. Język niemiecki zadziwia mnie nieustannie, co chwila wpadam na jakieś ciekawostki czy fantastyczne słowa, które później chcę przekazać uczniom. Literatura niemiecka jest przepiękna, tak samo, jak niemiecka muzyka (Bach, Brahms, Beethoven). Dzieła niemieckich filozofów cenione są na całym świecie.

Zostając jednak przy języku, tak jak powiedziałam, cenię go za konkret, logikę i również za obrazowość. Jeżeli przyjrzymy się z bliska przysłowiom, to można zauważyć, że są bardzo obrazowe, a przysłowia są mądrością narodu. Warto się ich uczyć, chociażby dlatego, żeby użyć w jakiejś sytuacji lub obrazowo przedstawić jakiś problem, czy zagadnienie.

OP: Dziękuję za rozmowę.

„Eierschalensollbruchstellenverursacher", sogar schwer in einem Atemzug auszusprechen. Ich bin immer wieder erstaunt über die deutsche Sprache, jeden Augenblick stoße ich auf Neuigkeiten oder fantastische Wörter, die ich später an meine Schüler weitergeben möchte. Die deutsche Literatur ist schön, ebenso die deutsche Musik - Bach, Brahms, Beethoven. Die Werke der deutschen Philosophen werden auf der ganzen Welt hochgeschätzt. Aber wenn wir bei der Sprache bleiben, so sind die Konkretheit, die Logik und auch die Bildhaftigkeit die wichtigsten Eigenschaften des Deutschen. Wenn wir uns die Sprichwörter genau ansehen, können wir feststellen, dass sie sehr anschaulich sind und Sprichwörter stellen die Weisheit eines Volkes dar. Es lohnt sich, sie zu lernen, und sei es nur, um sie in einer bestimmten Situation zu verwenden, oder um ein Problem oder eine Frage zu veranschaulichen.

OP: Ich danke Ihnen für das Gespräch.

Francja i jej język - oczami anglistów

Adam Chłap, 3ANP

W celu dowiedzenia się więcej o języku francuskim, jak również o Francji, przeprowadziliśmy wywiady z nauczycielami języka angielskiego w naszej szkole – Panem Wysokińskim i Panią Gilewską, zadając im pytania dotyczące Francji i samego języka francuskiego.

Adam Chłap: Czy łatwiej jest się nauczyć, na przykład: francuskiego znając angielski?

Dawid Wysokiński: Podobno tak, z naukowego punktu widzenia tak jest, łatwiej jest uczyć się języków, które należą do tej samej rodziny językowej, jak np. język angielski i niemiecki, które należą do rodziny języków germańskich. Język polski należy do rodziny języków słowiańskich, dlatego język angielski może być dla Polaków trudniejszy do opanowania niż na przykład dla Niemców. Podobieństwa między językami angielskim i francuskim widać w przypadku słownictwa — wiele słów używanych w języku angielskim jest zaczerpniętych z języka francuskiego, mimo że różnią się pisownią i wymową. Na przykład osobom pochodzących z Ukrainy łatwiej jest przyswoić język polski ze względu na przynależność do tej samej rodziny językowej. Pamiętam, że kiedy uczyłem się języka angielskiego na studiach, mieliśmy obowiązkowy lektorat z języka niemieckiego, właśnie dlatego, że należy on do tej samej rodziny językowej co język angielski. Niestety, nie opanowałem nawet podstaw języka niemieckiego, ponieważ nie byłem nim zainteresowany, także bardzo ważna jest motywacja do nauki języka obcego, jeśli ktoś nie chce się uczyć to po prostu postępy będą wolniejsze lub nie będzie ich wcale.

AC: Czy Pana zdaniem we Francji jest wiele ciekawych zabytków i czy sama Francja jest atrakcyjnym celem podróży?

France and its language - seen through the eyes of English teachers

To learn more about the French language itself, as well as France, we interviewed the English teachers at our school – Mr. Wysokiński and Ms. Gilewska, and asked questions about France and the French language itself.

Adam Chlap: Is it easier to learn, for example: French knowing English?

David Wysokiński: Apparently yes, from a scientific point of view it is, it is easier to learn languages that belong to the same language family, such as English and German, which belong to the Germanic language family. Polish belongs to the family of Slavic languages, so English may be more difficult for Poles to learn than for Germans, for example. Similarities between English and French can be seen in the case of vocabulary - many words used in English are taken from French, even though they differ in spelling and pronunciation. For example, people of Ukrainian descent find it easier to assimilate Polish because of their membership in the same language family. I remember that when I studied English in college, we

DW: Na pewno tak. We Francji byłem tylko raz, w Paryżu. Mam tam ciocię, która mieszka we Francji od ponad 30 lat, ale rzadko się widujemy ze względu na dystans. Paryż to piękne miasto, w którym jest wiele zabytków, więc z pewnością jest to ciekawe miejsce, które warto odwiedzić.

AC: Czy planuje Pan podróż do Francji?

DW: Tak, planuję podróż do Francji, chciałbym odwiedzić moją ciocię. Widzimy się tylko wtedy, kiedy ona przyjeżdża do Polski. Co prawda nie mam ustalonego terminu wyjazdu, ale myślę, że wkrótce wybiorę się do Paryża z moją rodziną. Myślałem nawet o pojechaniu tam pociągiem. Mój syn, który ma 7 lat, jeszcze nigdy nie jechał pociągiem, dlatego na pewno spodobałaby mu się taka podróż, aczkolwiek moja żona prawdopodobnie nie zgodziłaby się na tak długą podróż pociągiem z dzieckiem, więc jeżeli zdecydujemy się na taki wyjazd, to prawdopodobnie pojedziemy tam samochodem lub polecimy samolotem.

AC: Co Pan sądzi o Polskim systemie edukacji pod kątem nauczania języków obcych?

DW: Tutaj można jeszcze wiele zrobić. Ogólnie rzecz biorąc, uważam, że polska młodzież bardzo dobrze posługuje się językiem angielskim. Prowadziłem zajęcia językowe z młodzieżą z zagranicy, na przykład z Niemiec i Hiszpanii, i nie sądzę, żeby nasi uczniowie byli językowo w tyle za młodzieżą z krajów Europy Zachodniej, ale byłoby bardzo dobrze, gdybyśmy mogli zaangażować w zajęcia więcej native speakerów języka angielskiego. Wymagałoby to, co najmniej, większego finansowania systemu edukacji. Wydaje mi się, że z punktu widzenia zarobków, dla osób, które zarabiają w funtach lub w euro, nasze zarobki nie są wystarczająco atrakcyjne, aby pracować w polskich szkołach. Moim zdaniem pozyskanie większej liczby native speakerów języka angielskiego przez szkoły państwowe i umiejętne wykorzystanie ich potencjału znacznie podniosłoby poziom nauki języka angielskiego - takie osoby można by np. zatrudnić do prowadzenia zajęć konwersacyjnych z elementami kultury krajów anglosaskich jako uzupełnienie zajęć językowych prowadzonych przez polskich nauczycieli. Dobrze byłoby, gdyby uczniowie byli przydzielani do grupy według poziomu zaawansowania językowego, a nie wieku, tzn. nie widzę problemu, aby osoba z pierwszej klasy szkoły średniej uczyła się np. w jednej

had a compulsory German language class, precisely because it belongs to the same language family as English. Unfortunately, I didn't even master the basics of German because I wasn't interested in it, also it's very important to be motivated to learn a foreign language, if someone doesn't want to learn then progress will simply be slower or not at all.

AC: In your opinion, are there many interesting sights in France and is France itself an attractive destination?

DW: It certainly is. I've only been to France once, in Paris. I have an aunt there who has lived in France for more than 30 years, but we rarely see each other because of the distance. Paris is a beautiful city with many sights, so it is certainly an interesting place to visit.

AC: Are you planning a trip to France?

DW: Yes, I am planning a trip to France, I would like to visit my aunt. We only see each other when she comes to Poland. Admittedly, I don't have a fixed date for my trip, but I think I will go to Paris with my family soon. I even thought about going there by train. My son, who is 7 years old, has never traveled by train before, so he would definitely enjoy such a trip, although my wife would probably not agree to such a long train trip with a child, so if we decide to make such a trip, we will probably go there by car or fly by plane.

AC: What do you think of the Polish education system in terms of teaching foreign languages?

DW: A lot can still be done here. In general, I think Polish young people speak English very well. I have taught language classes with young people from abroad, for example from Germany and Spain, and I don't think that our students are linguistically behind young people from Western European countries, but it would be very good if we could involve more native speakers of English in classes. This would require, at the very least, more funding for the education system. It seems to me that from a salary point of view, for people who earn in pounds or euros, our salaries are not attractive enough to work in Polish schools. In my opinion, the acquisition of more native speakers of English by state schools and the skillful use of their potential would significantly raise the level of English language learning - such people could, for example, be hired to conduct conver-

grupie z osobą z trzeciej klasy w przypadku, gdy są na tym samym poziomie językowym. Niestety, nie sądzę, aby taka forma zajęć językowych była możliwa ze względu na problemy organizacyjne. Myślę, że w przyszłości możemy się spodziewać pewnych zmian na lepsze w tym kierunku. Wszyscy coraz lepiej posługujemy się językiem angielskim, zdajemy sobie sprawę z tego, jak bardzo ten język jest nam potrzebny w codziennym życiu. Mam nadzieję, że polskie szkoły nadążą za tymi zmianami.

AC: Dlaczego angielski jest językiem światowym? Dlaczego jego znajomość daje tak naprawdę możliwości posługiwania się nim na całym świecie?

DW: Prawdopodobnie został uznany za język międzynarodowy dzięki temu, że kraje anglojęzyczne w decydującym okresie okazały się najsilniejsze ekonomicznie i kulturowo i po prostu rozpowszechniały ten język. Wiemy, że w Europie konkurowały ze sobą języki francuski i angielski. Na przykład w Polsce elita intelektualna kraju swobodnie posługiwała się językiem francuskim. Teraz widać, że miejsce języka francuskiego w tym kontekście zajmuje język angielski. Pamiętam, że kiedyś szeroko promowano inicjatywę stworzenia języka międzynarodowego, którym miał być język esperanto. Posiadał on prostą gramatykę i wykorzystywał słownictwo zaczerpnięte z wielu innych języków, ale ten projekt nie wypalił. Język angielski pozostał punktem wyjścia do komunikacji dla ludzi na całym świecie ze względu na jak się powszechnie mówi, „prostotę" tego języka. Można by się spierać o tę „prostotę", choć z gramatycznego punktu widzenia jest on na pewno znacznie prostszy do opanowania niż na przykład język polski. Należy też pamiętać, że najważniejsze publikacje naukowe pojawiają się przede wszystkim w języku angielskim. Jest to język nauki i kultury masowej i pewnie dlatego jest tak popularny. Myślę, że nie powinniśmy szukać tutaj jakiegoś innego wyjścia, tylko pracować nad upowszechnieniem uniwersalnego języka, który pozwoli nam się łatwiej porozumiewać, i niech to będzie język angielski, czemu nie.

AC: Dziękuje serdecznie za wywiad, miłych lekcji

DW: Dziękuje, wzajemnie.

sation classes with elements of the culture of Anglo-Saxon countries as a supplement to the language classes taught by Polish teachers. It would be good if students were assigned to groups according to their language level rather than their age, i.e. I don't see a problem for a person from the first year of high school to learn, for example, in one group with a person from the third grade in case they are at the same language level. Unfortunately, I don't think such a form of language classes is possible due to organizational problems. I think we can expect some improvements in this direction in the future. We are all becoming more and more proficient in English, we realize how much we need this language in our daily lives. I hope Polish schools will keep up with these changes.

AC: Why is English a world language? Why does knowing it really give you opportunities to speak it around the world?

DW: It was probably recognized as an international language due to the fact that English-speaking countries proved to be the strongest economically and culturally during the crucial period and simply spread the language. We know that French and English were competing in Europe. In Poland, for example, the country's intellectual elite spoke French freely. Now you can see that the place of French in this context is taken by English. I remember that once there was a widely promoted initiative to create an international language, which was to be Esperanto. It had a simple grammar and used vocabulary taken from many other languages, but this project did not work out. English has remained the starting point for communication for people around the world because of, as is commonly said, the "simplicity" of the language. One could argue about this "simplicity," although from a grammatical point of view it is certainly much simpler to master than, for example, Polish. It should also be remembered that the most important scientific publications appear primarily in English. It is the language of science and mass culture, which is probably why it is so popular. I think we shouldn't look for some other way out here, but work to popularize a universal language that will allow us to communicate more easily, and let it be English, why not.

AC: Thank you sincerely for the interview, nice lessons

DW: Thank you, the same to you.

Adam Chłap: W języku angielskim jest wiele zapożyczeń z języka francuskiego, które spośród tych zapożyczeń jest Pani ulubionym słowem? I co ono oznacza?

Aleksandra Gilewska: To prawda, około 30% słów w języku angielskim to zapożyczenia z języka francuskiego. Wydarzeniem, które to zapoczątkowało, jeśli chodzi o zmianę w literaturze, jak i dialekcie była bitwa pod Hastings stoczona w 1066 roku i właśnie w tym roku nastąpiła zmiana w rządzie i strukturze społeczeństwa, również nastąpiła modyfikacja języka, którym posługiwała się ludność i zarówno klasy wyższe, jak i inteligencja zaczęły używać języka francuskiego. Wiele zmian jest widocznych do dziś w literaturze, w języku medycznym, w języku prawnym, mnóstwo słów jest właśnie zapożyczonych z języka francuskiego. To właśnie język francuski jest odpowiedzialny za osobliwą wymowę niektórych angielskich słów, nastąpiło coś w rodzaju zmiękczenia języka. A teraz wracając do moich ulubionych słów, nie wiem, czy to są moje ulubione słówka, ale takie pewnie znane wszystkim słowa jak souvenir, voyage, fiancée, cliché to słowa zapożyczone z języka francuskiego, zresztą takich słów jest dużo więcej.

AC: Czy wyobraża sobie Pani rozpoczęcie nauki języka francuskiego?

AG: Tak, jak najbardziej. Gdybym posiadała trochę więcej czasu, to myślę, że zaczęłabym się uczyć francuskiego, chociaż nie uważam go za łatwy język. Nie jest to język z grupy angielskich, czyli mówiąc wprost, angielski należy do grupy języków germańskich, natomiast francuski do grupy języków romańskich, więc na pewno te języki nie są podobne. Wymagałoby to wiele pracy z mojej strony, ale czemu nie. Wszystko jest możliwe, być może kiedyś na emeryturze.

AC: Czy Pani zdaniem we Francji jest wiele

Adam Chlap: There are many borrowings from French in the English language, which of these borrowings is your favorite word? And what does it mean?

Aleksandra Gilewska: True, about 30% of the words in English are borrowings from French. The event that started this, in terms of a change in literature as well as dialect was the Battle of Hastings fought in

1066, and it was in that year that there was a change in the government and structure of society, also there was a modification of the language spoken by the population and both the upper classes and the intelligentsia began to use French. Many changes are still visible today in literature, in medical language, in legal language, a lot of words are just borrowed from French. French is responsible for the peculiar pronunciation of some English words, there has been something of a softening of the language. And now back to my favorite words, I don't know if these are my favorite words, but such probably familiar words as souvenir, voyage, fiancée, cliché are words borrowed from French, by the way, there are many more such words.

AC: Can you imagine starting to learn French?

AG: Yes, as much as possible. If I had a little more time, I think I would start learning French, although I don't consider it an easy language. It is not a language of the English group, or to put it simply, English belongs to the group of Germanic languages,

ciekawych zabytków i czy sama Francja jest atrakcyjnym celem podróży?

AG: Myślę, że jest tam mnóstwo atrakcyjnych zabytków i miejsc do zobaczenia. Jestem zdania, że każdy chciałby chociaż raz zobaczyć Luwr, popatrzeć na obrazy, które się tam znajdują i spróbować kuchni francuskiej, która jest warta uwagi.

AC: Czy planuje Pani podróż do Francji?

AG: W tym momencie nie planuję podróży do Francji, choć nie wykluczam Francji jako celu podróży w przyszłości choćby podczas wakacji.

AC: Dlaczego język angielski jest językiem światowym? Co sprawia, że jest on ważniejszy od francuskiego?

AG: Jest dużo bardziej popularny, a bierze się to z tego, że młodzi ludzie, którzy oglądają filmy, seriale i jakieś informacje na YouTube, oglądają je po angielsku, a nie po francusku — mam wrażenie, że popularność języków zmienia się co kilkadziesiąt lat, przed wojną francuski był bardzo popularnym językiem w Polsce, w ogóle w Europie, natomiast wydaje mi się, że taka popularność angielskiego nastąpiła w latach 80. Co było tego przyczyną? Trudno powiedzieć, może rozwój technologii, tak naprawdę jednak ten język jest bardzo popularny i ludzie używają go prawie jak takiego wytrycha, w wielu życiowych i zawodowych sytuacjach. Praktycznie zawsze pytanie, które pada, gdy zaczynamy rozmowę z obcą osobą z innego kraju to: ,,Do you speak english?", a nie ,,Vous parlez le français?". Po prostu język angielski ma teraz swój czas, ale nie sądzę, że będzie tak jeszcze długo, myślę, że za pewien czas inny język stanie się popularny, być może chiński, a może hiszpański, który staje się coraz bardziej popularny i co raz więcej osób posługuje się tym językiem. Sądzę, że lata świetności języka angielskiego mogą się w pewnym momencie skończyć.

AC: Dziękuje za wywiad, przyjemnych lekcji.

AG: Dziękuje również.

while French belongs to the group of Romance languages, so certainly these languages are not similar. It would require a lot of work on my part, but why not. Anything is possible, perhaps one day in retirement.

AC: In your opinion, are there many interesting sights in France and is France itself an attractive destination?

AG: I think there are plenty of attractive sights and places to see. I'm of the opinion that everyone would like to see the Louvre at least once, look at the paintings there and try French cuisine, which is well worth a visit.

AC: Are you planning a trip to France?

AG: At the moment I do not plan to travel to France, although I do not rule out France as a destination in the future if only during the vacations.

AC: Why is English the world language? What makes it more important than French?

AG: It's much more popular, and this comes from the fact that young people who watch movies, TV series and some information on YouTube, watch them in English, not in French - I have the impression that the popularity of languages changes every few decades, before the war French was a very popular language in Poland, in Europe in general, while it seems to me that such popularity of English happened in the 1980s. What was the reason for this? It's hard to say, maybe the development of technology, in fact, however, this language is very popular and people use it almost like such a lockpick, in many life and professional situations. Practically always the question that is asked when we start a conversation with a stranger from another country is: , "Do you speak english?" rather than , "Vous parlez le français?". It's just that English is having its time now, but I don't think it's going to be like this for a long time, I think that in a while another language will become popular, maybe Chinese, or maybe Spanish, which is becoming more and more popular and more and more people are speaking this language. I think the glory years of English may come to an end at some point.

AC: Thank you for the interview, enjoy your lessons.

AG: Thank you as well.

Karnawał we Francji: gdy ulice wypełniają się kolorami i muzyką

Zuzanna Miszkurka, 3ANP

Karnawał we Francji to jedno z największych i najbardziej kolorowych wydarzeń w kraju, który obchodzi się hucznie. Jest to czas, kiedy ulice francuskich miast wypełniają się kolorowymi kostiumami, przepięknymi dekoracjami, muzyką, tańcami. Najbardziej znane karnawały organizowane są w Nicei, Dunkierce, Limoux, Paryżu i innych miastach. Każde z nich ma swoje tradycje i zwyczaje, które przyciągają tłumy turystów z całego świata.

Szczególnie znanym wydarzeniem jest karnawał w Nicei, który każdego roku przyciąga tysiące turystów. Trwa on aż 15 dni i kończy się w ostatni wtorek przed Wielkim Postem. Podczas karnawału odbywają się liczne parady, w których biorą udział zarówno różnorodne grupy kostiumowe, jak i orkiestry. Najbardziej popularne są parady nocne, podczas których ulice w Nicei wypełniają się tańczącymi ludźmi, a nad miastem rozbrzmiewa muzyka.

Karnawał we Francji to niezapomniane wydarzenie, które każdy powinien zobaczyć przynajmniej raz w życiu. Wielu ludzi przyjeżdża do Francji, aby spróbować lokalnej kuchni i zanurzyć się w atmosferze tego wyjątkowego święta.

Wielkanoc we Francji

Gabriela Berlińska, Magdalena Niedbałko, 3 ANP

Nadchodzący okres świąt Wielkanocy obfituje w wiele tradycji i zwyczajów, które sięgają nawet zamierzchłych czasów naszych dalekich przodków. Większość z nich jest aktywnie praktykowana po dziś dzień, a inne zostają z kolei bezpowrotnie zapomniane, ustępując miejsca tym zmodyfikowanym praktykom. Jednakże, nawet pomimo tak nieubłaganie upływającego czasu, każdego roku malujemy pisanki i święcimy kolorowe palemki z koszyczkami, czy też polewamy się wodą w Lany Poniedziałek. To właśnie te przyzwyczajenia, oprócz waloru religijnego, nadają Wielkanocy niepowtarzalny charakter jedynego w swoim spolszczonym rodzaju, obrządku. Jednak jak prezentuje się obchodzenie Wielkanocy we Francji?

Tradycje

Przede wszystkim, Francuzi nie traktują tego święta tak uroczyście jak Polacy. Mimowolnie figuruje ono dla nich pod postacią atrakcyjnej okazji do spotkania się z rodziną czy znajomymi, jako że Poniedziałek także jest dla nich dniem wolnym od pracy lub szkoły. Jednocześnie nie udają się ze święconką do Kościoła - jest to zwyczaj, który zdecydowanie przynależy do tej polskiej kultury świętowania. Na przekór naszej tradycji, niedzielne śniadanie nie jest dla nich najważniejszym posiłkiem dnia - okazuje się nim obiad. Różnicę stanowi także brak zabawy w Śmigusa Dyngusa - Francuzom nie jest on praktycznie znany, a obchodzony jest jedynie w nielicznych częściach kraju z inicjatywy pomieszkujących tam Polaków. Odmienną kwestię stanowią też kościelne dzwony, które nie biją od Wielkiego Czwartku aż po Niedzielę Wielkanocną. Milczenie to stanowi analogię do tamtejszej legendy, według której dzwony udają się wówczas na pielgrzymkę do Rzymu. Podczas swojego powrotu ogłaszają dobrą nowinę i rozrzucają wszędzie wokół czekoladowe jajka, nagradzając w ten sposób dzieci. Z tej też okazji najmłodsi ruszają na bardzo popularne we Francji, niedzielne polowanie na wielkanocne jajka - „Chasse aux oeufs". Tego typu przedsięwzięcie jest podejmowane między innymi w miejscowości Montrottier w regionie Rhone-Alpes, którego mieszkańcy każdego roku chowają w sumie prawie 30 tysięcy jajek w najmniej oczywistych miejscach. To właśnie one - zwłaszcza w słodkim wydaniu - najczęściej kojarzą się Francuzom z Wielkanocą i dodatkowo stają się obiektem poszukiwań gości z sąsiednich regionów czy równie ciekawych turystów.

Jedzenie

Wielkanoc nie obejdzie się bez wyjątkowych potraw. Głównym świątecznym daniem jest „Foie gras" - pasztet ze stłuszczonych kaczych i gęsich wątróbek. Na francuskim wielkanocnym stole możemy również znaleźć pieczony udziec jagnięcy „Gigot d'agneau" , baraninę, pasztety, owoce morza, a także jajka przyrządzone na rozmaite sposoby - faszerowane, na twardo, w potrawach. Z racji tego, że święta wypadają w okresie wiosennym, na stole gości również dużo zielonych warzyw, przeważnie są to szparagi z majonezem. A na deser Francuzi rozsmakowują się w cieście „Nid de Pâques" - gnieździe Wielkanocy zgodnie z jego nietypowym wyglądem. Każdy region Francji posiada swoje lokalne specjały. We wsi Crest w regionie Owernia-Rodan-Alpy jest to cytrynowy placek udekorowany ozdobami przypominającymi kurczaki i jajka. Ukochanym wypiekiem Alzacji jest „Osterlammele" - ciasto w kształcie baranka. W wielu francuskich domach podczas uczty kładzie się miseczkę z wodą poświęconą podczas liturgii Wielkiej Soboty, a w północno - wschodniej części Francji miseczka ta zamienia się w baranka upieczonego przez gospodarza.

Tradycje wielkanocne w Polsce

Weronika Rebizant, 3ANP

MALOWANIE JAJ

Pisanki były od zawsze związane z tradycjami wielkanocnymi, jednak w poszczególnych regionach Polski różnie się je nazywa. Na północy mamy do czynienia z kraszankami (gotuje się je w barwnym wywarze, a następnie wydrapuje na nich różne wzory). W okolicach Krakowa i Łowicza występują nalepianki, czyli jajka ozdobione wycinankami z papieru. Z kolei na Mazowszu można spotkać oklejanki – wydmuszki udekorowane kolorową włóczką.

WIELKI TYDZIEŃ

Wielki Tydzień rozpoczyna się Niedzielą Palmową, która symbolizuje wjazd Jezusa Chrystusa do Jerozolimy. Wielki Tydzień kończy Triduum Paschalne. Rozpoczyna się ono wieczorem w Wielki Czwartek, obejmuje Wielki Piątek i Wielką Sobotę, a kończy wieczorem w Wielką Niedzielę, czyli w pierwszy dzień Świąt. W Wielką Sobotę, najczęściej z rana, święci się pokarmy. W koszyczku znajdują się: jajka, wędliny czy sól. Koszyczek często przystraja się również figurką baranka.

LANY PONIEDZIAŁEK

W Wielki Poniedziałek (drugi dzień Świąt) przypada oczekiwany, zwłaszcza przez najmłodszych, lany poniedziałek, inaczej zwany śmigusem-dyngusem.

Ulubione sporty Francuzów

Maksym Dakielin, 3ANP

Sport we Francji odgrywa ważną rolę w społeczeństwie francuskim, co znajduje odzwierciedlenie w jego popularności wśród Francuzów i bogatej historii sportowej narodu. We Francji uprawia się i obserwuje różne rodzaje sportów.

Jazda rowerem (Kolarstwo)

Francja jest gospodarzem „największej na świecie corocznej imprezy wężowej" zwanej Tour de France, wyścigu kolarstwa szosowego, który odbywa się co roku w lipcu i trwa trzy tygodnie. Jest to jeden z trzech Grand Tourów, czyli najbardziej prestiżowych wyścigów etapowych w kolarstwie szosowym. W swojej 110-letniej historii wyścig 36 razy wygrywali francuscy kolarze. Tour de France przyciąga ponad 12 milionów ludzi, którzy przyjeżdżają, aby być świadkami wyścigu z pierwszej ręki. Przyciąga również publiczność telewizyjną. 3,5 miliarda ludzi na całym świecie. Ponadto na północy Francji odbywa się jednodniowy wyścig Paris-Roubaix, który wraz z drogą wyścigowe Mistrzostwa Świata to najważniejsze jednodniowe klasyczne wyścigi kolarskie. Inne głośne wyścigi, które są częścią toru UCI World Tour na najwyższym poziomie, obejmują wyścigi etapowe Paris-Nice i Critérium du Dauphiné, oraz jednodniowy wyścig GP Ouest-France. Najbardziej znani francuski kolarzy to wielokrotni zwycięzcy Grand Tour Lucien Petit-Breton, André Leducq, Antonin Magne, Louison Bobet, Jacques Anquetil, Roger Pingeon, Bernard Thévenet, Bernard Hinault i Laurent Fignon oraz wielokrotni zdobywcy Monumentów Maurice Garin, Lucien Lesna, Hippolyte Aucouturier, Octave Lapize, Gustave Garrigou, Henri Pélissier, Charles Crupelandt, Jean Forestier, Gilbert Duclos-Lassalle i Laurent Jalabert. W kolarstwie kobiet Jeannie Longo jest jedną z najbardziej utytułowanych zawodniczek wszechczasów, trzykrotnie wygrywając Tour de France Feminin, dziewięć złotych medali w wyścigach szosowych i jeździe na czas na Mistrzostwach Świata UCI Road oraz złoto w wyścigu szosowym na z 1996 Olympics.

Piłka nożna

Piłka nożna jest bardzo popularnym sportem we Francji. W swoich początkach sport zyskał zwolenników głównie w okolicach Paryża i północnej części kraju. Założona w 1919 roku z konkurencyjnych organizacji Federacją française de football składa się z 18 000 drużyn. Francja jest także jedną z zaledwie dziesięciu drużyn, które wygrały Mistrzostwa Europy UEFA (1984 i 2000). Francja była również mistrzem olimpijskim z 1984 roku oraz zwycięzcą mistrzostw

świata w piłce nożnej 1998 i 2018. Ligue 1 to francuska liga zawodowa dla federacyjnych klubów piłkarskich. Są to główne rozgrywki piłkarskie w kraju i służą jako najwyższa liga w systemie francuskiej ligi piłkarskiej. Najbardziej utytułowanym klubem w historii francuskiej pierwszej ligi jest AS Saint-Étienne z 10 mistrzostwami (ostatni w 1981), a następnie Olympique de Marseille i Paryż Saint-Germain z 9 tytułami każdy i FC Nantes z 8 tytułami.Coupe de France jest głównym pucharem we francuskiej piłce nożnej. Coupe de la Ligue jest drugim głównym konkurencja kubek we Francji. SuperPuchar Francji w piłce nożnej jest rozgrywany każdego lipca jako jednorazowy mecz między Coupe de France zwycięzców i mistrzem Ligue 1. Tylko jeden francuski klub, Olympique de Marseille, wygrał Ligę Mistrzów UEFA w 1993 roku. Głównym osiągnięciem reprezentacji Francji w piłce nożnej kobiet było czwarte miejsce na Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej Kobiet 2011. Olympique Lyonnais to najbardziej utytułowana drużyna w historii francuskiej pierwszej ligi z 23 tytułami mistrzowskimi. W Lidze Mistrzów UEFA Kobiet OL zdobyły rekordowe siedem tytułów (2011, 2012, 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020).

Koszykówka

Reprezentacja Francji w koszykówce od lat osiąga dobre wyniki w międzynarodowych rozgrywkach, a drużyna seniorów zdobyła swój pierwszy tytuł podczas EuroBasket 2013. Zespół zajął drugie miejsce na Letnich Igrzyskach Olimpijskich 1948, EuroBasket 1949, Letnich Igrzyskach Olimpijskich 2000 oraz EuroBasket 2011. Francja zdobyła również medale na Mistrzostwach Świata FIBA w 2014 i 2019 roku. Krajowe profesjonalne zawody mężczyzn są nadzorowane przez Ligue Nationale de Basketball. Istnieją dwie dywizje: Pro A (pierwsza liga) i Pro B (druga liga). ASVEL Lyon-Villeurbanne to najbardziej utytułowana drużyna w historii francuskiej pierwszej ligi z 17 tytułami w latach 1949-2009. Limoges CSP jest jedyną francuską drużyną, która wygrała Euroligę w 1993 roku. Reprezentacja Francji w koszykówce kobiet dwukrotnie była mistrzynią Europy (w latach 2001 i 2009), a także zdobyła srebrny medal na Letnich Igrzyskach Olimpijskich w 2012 roku. Krajowe profesjonalne zawody kobiet są nadzorowane przez Fédération Française de Basket-Ball, a pierwszą ligą jest Ligue féminine de basket. Clermont Université Club jest najbardziej utytułowaną drużyną w historii francuskiej pierwszej ligi, która zdobyła 13 tytułów mistrzowskich w latach 1968-1981. CJM Bourges (1997, 1998 i 2001) i US Valenciennes (2002 i 2004) wygrały EuroLeague Women.

Kącik turystyczny

Miejsca, o których nie sposób zapomnieć.

Mała francuska Wenecja – Colmar

Gabriela Berlińska, 3 ANP

Myśleliście kiedyś o odwiedzeniu Francji, Włoch i Nowego Jorku naraz? Macie szansę zrealizować ten pomysł jadąc do francuskiego miasta Colmar, tak zwanej Małej Wenecji. Te wyjątkowe miasto znajduje się w Alzacji, przy czym jest nazywane najbardziej alzackim miastem, dzięki zachowaniu dziedzictwa i historii tego regionu.

Mała Wenecja początkowo była zamieszkiwana przez handlarzy, wioślarzy i winiarzy. Urokliwe kanały, słynne kolorowe, szachulcowe domy, mosty pełne barwnych, zwisających z donic kwiatów tworzą magiczne złudzenie, jakbyśmy znajdowali się w Wenecji. W mieście znajdziemy również niezwykle klimatyczne restauracje i kawiarnie w których warto się zatrzymać by spróbować lokalnych specjałów. Sklepików z pamiątkami również nie brakuje.

Muzeum Unterlinden jest miejscem również często uczęszczanym przez turystów. Kolekcja zabytkowych rzeźb i obrazów z okresu średniowiecza, renesansu czy baroku znajduje się w dawnym klasztorze Dominikanów, bardzo ciekawym obiekcie architektonicznym. To znaczy, że uczta dla oka zaczyna się już przed wejściem do muzeum.

Kolegiata Św. Marcina jest obowiązkowym punktem turystycznym ze względu na to, że jest to jeden z największych gotyckich kościołów w Górnym Renie, a drugi co do wielkości budynek katolicki w całej Alzacji. Wczesnogotycka architektura również imponuje setkom tysięcy turystom każdego roku!

A co w Colmar robi Statua Wolności? A to dlatego, że w tym mieście urodził się Auguste Bartholdi, autor nowojorskiej statuy. Alzacka replika została postawiona w 2004 roku i liczy 12 metrów wysokości! Na miejscu znajduje się również muzeum Bartholdiego, rodzinny dom rzeźbiarza, w którym możemy podziwiać dzieła artysty.

Mimo tego, że Colmar poleca się na każdą porę roku, to coraz śmielej zbliżamy się do pięknych, słonecznych dni. Taki czas można świetnie spędzić w tym alzackim mieście. Colmar oferuje festiwale filmowe, jazzowe i czytelnicze oraz wydarzenia takie jak kino plenerowe, noc kolorów czy święto nauki, czyli dla każdego coś dobrego.

au vieux pigeon

LIU·JO

Kącik książkowy
Książki dające do myślenia, oferujące
także wspaniałe wrażenia.

Francuska literatura

Oliwia Jednorowska, 4F

„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła" – trudno odmówić słuszności słowom Wisławy Szymborskiej. Czytanie poszerza wiedzę i horyzonty, a także pozwala przenieść się w błogą krainę fantazji.

„Dama kameliowa" Dumas Aleksander

Małgorzata Gautier – tytułowa bohaterka powieści, to znana, paryska kurtyzana. Żyje wygodnie i dostatnio, ponieważ grono jej adoratorów jest bardzo szerokie, a jej klienci to przede wszystkim bogaci panowie z wyższych sfer. Przez wielu nazywana jest Damą kameliową. Przydomek ten zawdzięcza kameliom – ukochanym kwiatom, które często nosiła przy sobie. Pewnego dnia Małgorzatę poznaje młody Armand Duval i z miejsca obdarza ją uczuciem. Początkowo kurtyzana nie przywiązuje zbytniej wagi do jego umizgów, z czasem jednak jej nastawienie ulega zmianie. Niestety kobieta jest poważnie chora i wkrótce umrze. Ale nie jest to jedyna przeszkoda na drodze do szczęścia tych dwojga. Szybko okaże się, że jest ich wiele.

ALEKSANDER DUMAS SYN

Autor czyli Aleksander Dumas urodzony 27 lipca 1824 roku we Francji (Paryż). Pisarz i dramaturg francuski, syn Alexandre'a Dumasa − ojca i jego przyjaciółki – Marie Catherine Labay. Karierę pisarską rozpoczął jako poeta, jednak sławę przyniosły mu powieści Sprawa Clémenceau (L'affaire Clemenceau 1867, wyd. polskie 1883) oraz Dama kameliowa (La Dame aux camélias 1848, wyd. polskie 1870). Ten ostatni melodramat przyniósł autorowi największe uznanie oraz został z dużym sukcesem adaptowany scenicznie (m.in. jako opera Verdiego La Traviata). Powodzenie Damy kameliowej skłoniło Dumasa do zajęcia się dramatopisarstwem. Spod jego pióra wyszły m.in. komedie: Półświatek (1885, wyd. polskie 1896) oraz Cudzoziemka (1876, wyd. polskie 1877), a także liczne felietony oraz artykuły prasowe. Dumas został doceniony w 1874 członkostwem w Akademii Francuskiej.

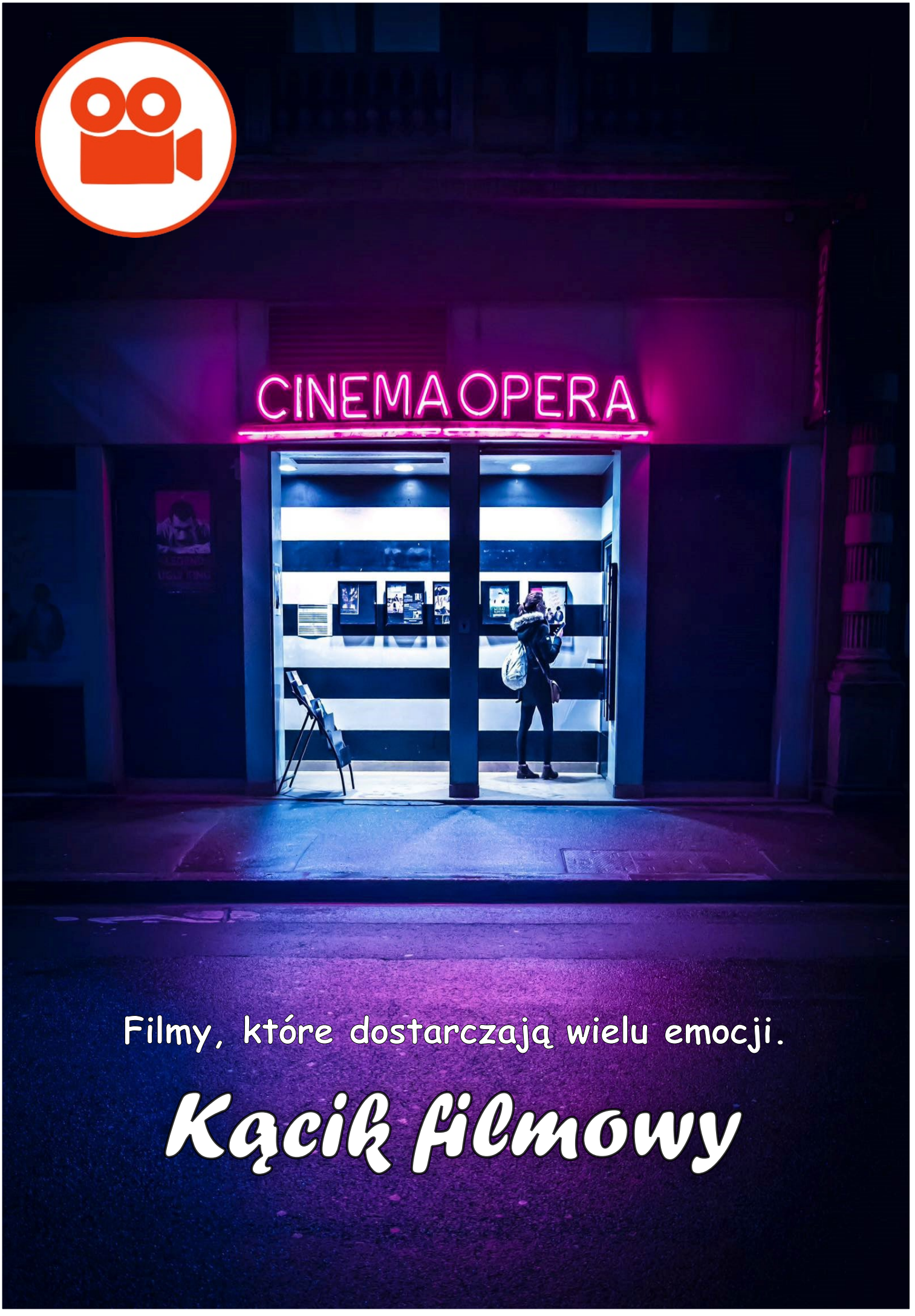

Filmy, które dostarczają wielu emocji.

Kącik filmowy

Film niczym teatrzyk kukiełkowy, czyli Moonrise Kingdom, Kochankowie z Księżyca

Łucja Kwapisz, 3ANP

Reżyser, którego filmy nie mogą nas zawieźć, prezentuje kolejną wspaniałą historię pełną dziwacznych, lecz zarazem pięknych kompozycji, wspaniałej muzyki, ciepłych kolorów, niezwykłej obsady aktorskiej i oczywiście wielu emocji. Chyba nikt nie potrafi nagrać filmu tak ,jak to robi Wes Anderson.

Historia sięga do lat 60, kiedy pewien skaut postanawia uciec z obozu harcerskiego, aby spotkać się z miłością jego życia. Ignorując surowe zasady rodziców, Sam i Suzi, czyli główni bohaterowie filmu, zawierają tajemny pakt i razem wyruszają na przygodę pełną niespodzianek po lesie i dolinach Nowej Anglii. Biwakują nad morzem, słuchają muzyki, tańczą i wędkują. W tym samym czasie odbywają się poszukiwania uciekinierów, prowadzone przez lokalnego szeryfa (Bruce Wills), drużynowego grupy harcerskiej (Edward Norton), do której należy główny bohater, rodziców dziewczynki, którzy używają jedynie języka prawniczego jak na prawników przystało (Bill Murray i McDormand), oraz opiekaę społeczną, (Tilda Swinton). Podczas pościgu za zaginionymi nastolatkami do miasteczka zbliża się potężna burza, a wszystkie te wydarzenia wywracają spokojne życie mieszkańców do góry nogami.

Całość jest sfilmowana tak, jak byśmy my jako widzowie oglądali teatrzyk kukiełkowy, a dom Bishopów przypomina dom dla lalek z poruszającymi się w środku figurkami. Każdy kadr wygląda jak obraz, co znaczy, że film jest tak przyjemny dla widza, że aż się nie chce od niego odrywać oczu. Nie można też zapomnieć o muzyce, która jest wisienką na torcie całego tego arcydzieła. Wes Anderson honoruje Benjamina Brittena i Alexandre'a Desplata, dwóch nieżyjących kompozytorów, którzy stworzyli specjalnie dla niego kilka utworów do jego filmów.

Jest to film, który ucieszy oczy wszystkich i zdecydowanie jest to najlepszy film na obejrzenie podczas ciepłego wiosennego wieczoru razem z rodziną czy przyjaciółmi.

Kącik muzyczny

Niezwykła podróż w głąb świata muzyki.

Metal we francuskim wydaniu

Magdalena Niedbałko, 3ANP

W dzisiejszych czasach, dobie rozmaitości na muzycznym rynku i równorzędnej niemożności dogodzenia nią każdemu, indywidualnemu melomanowi stworzenie dobrego kawałka może graniczyć niemal z cudem. Rzadko spotyka się zespoły ze sprecyzowanym celem i silnym nastawieniem, potrafiące wpasować się w gusta zarówno tych starszych, jak i młodszych fanów. Podobnemu zadaniu podołała jednak „Gojira" - już nieprzerwanie od 1996 roku zapewnia rozrywkę miłośnikom ciężkiej muzyki i utrzymuje się w absolutnej czołówce współczesnych przedstawicieli metalu.

Zespół, powstały w późnych latach dziewięćdziesiątych zeszłego wieku, wywodzi się z Francji, konkretniej miejscowości Ondres. Został założony z inicjatywy dwóch braci - Josepha, wokalisty i gitarzysty w jednym oraz Mario, perkusisty grupy. W jej obecny skład wchodzi też artysta Christian Andreu. Już od samego początku konkret muzyki tworzonej przez zespół był dość trudny do sprecyzowania, zwłaszcza w kwestii gatunku. Na przestrzeni kolejnych albumów umiejętnie miesza on ze sobą poszczególne podrodzaje rozległej rodziny metalu, poczynając od elementów thrashu i elektrycznego death'u, przez groove, aż po powolne wydźwięki progresywu. Ich produkcje mówią jednak same za siebie, jednocześnie pozostając jednymi z najlepszych, jakie w tym zakresie wypuściła Francja. W wierności pozostają lojalni nurtowi hipisów, a myślą zmierzają ku otwartości współczesnego świata - to słowa, którymi można by było określić ich oryginalną i burzliwą twórczość.

Gdy zespół raczkował, jego nazwa zamiast znanego nam dziś „Gojira" brzmiała właściwie „Godzilla". Pod takim pseudonimem oraz wraz z wówczas poszerzonym o Alexandre Cornillona, basistę, składem ukazały się pierwsze dema formacji - między innymi „Possessed" z 1998 czy „Saturate" z 1999 roku.

Z perspektywy czasu nie umyka uwadze, że grupa bardzo rozwinęła się w kontekście zarówno stylu gry, jak i później objętego wizerunku. Oba dema wykazują dość dużą inspirację takimi zespołami jak „Death" czy „Suffocation", na równi z tendencjami oscylującym w stronę europejskiej i tej szwedzkiej sceny metalu. W obu przypadkach obserwujemy dość prostą strukturę piosenek, uzupełnionych okazjonalnymi trackami stanowiącymi zwyczajne, instrumentalne dogrywki

dla dopełnienia stworzonej atmosfery lub intrygujące intra, swoim brzmieniem mimowolnie przypominające wstawki z jakiegoś niskobudżetowego horroru.

Dopiero w 2001 roku ukazał się pierwszy, studyjny album grupy noszący tytuł „Terra Incognita". Wtedy też starego basistę zastapił Jean-Michel Labadie, tym samym kończąc zmiany w składzie zespołu. Muzyk nie tylko ogłosił się nowym członkiem „Gojiry", ale i sam zapozował do zdjęcia, które później znalazło się na okładce jejpłytowego debiutu w świecie metalowego undergroundu. Stanowi on z pewnością kwintesencję i efektywną kontynuację brutalności, na jaką postawił zespół w swojej wczesnej działalności. Zawiera zarówno utwory całościowo przepełnione zupełnym chaosem ciężkich, pozostających w obrębie groove'u brzmień, jak i świetnie kontrastujące z energicznymi zacięciami, melodyjne wstawki pośród dźwięku siejącego uszną anihilację. Ta klimatyczna mieszanka sprawia, że choć kawałki z „Terra Incognita" są bardzo proste w swojej budowie, to zdecydowanie emanują adekwatną siłą - są idealne do headbangingu.

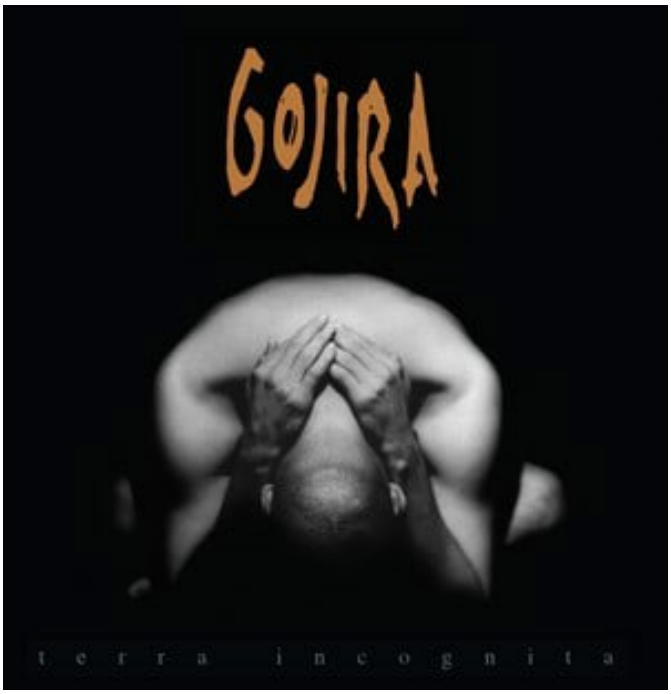

Przez kolejne lata „Gojira" podjęła się realizacji jeszcze trzech kolejnych, sukcesywnych projektów, gdzie każdy z nich porusza konkretną i jak najbardziej uniwersalną tematykę. Chociażby wydany w 2005 roku „From Mars To Sirius", który tekstami traktuje o zgubnych działaniach człowieczeństwa oraz jego konsekwencjach w postaci degradacji tego, co uważamy za nasz dom - planety Ziemi. Za tymi rozważaniami idzie też refleksja nad koncepcją nieuchronności śmierci i kruchości życia, a także połączone z nimi teoria reinkarnacji oraz kolejnych wcieleń. Album prezentuje nam zatem całą paletę intelektualnych wrażeń, która zachwyciła fanów nie tylko swoją wyszukaną jak na realia metalu, tematyką, ale i muzyczną rozległością w znaczeniu, jakie miał on dla całości gatunku. Choć w chwytach gitarowych wyraźnie inspirowane twórczością grupy „Morbid Angel", wydanie stanowi ciekawe połączenie ostrego death metalu z zupełnie odmiennym groov'em, co nadaje mu łatkę dość niekonwencjonalnej pozycji. Z kolei „The Way Of All Flesh", w porównaniu z poprzednim albumem, może być potraktowane jako swoiste requiem dla Ziemi. Można go określić apogeum stylu, na jaki zapracował sobie zespół. W tej kombinacji „Gojira" na dobre powróciła do swojego stałego toposu spekulacji nad moralnością, z drugiej strony nadal nie poddając się na punkcie osiągniętym w „Siriusie". Album mimowolnie bazuje na jakości i stylistyce dźwięku, w czym z resztą nie odbiega daleko od uprzedniego wydania. Zawiera wiele pokazowych, choć niefortunnie miejscowo przesadzonych i zwyczajnie typowych dla gatunku metalu instrumentalnych wejść czy solówek. Wybija się jednak na tle innych produkcji dość niespotykanym w tej sferze, wyrazem pretensji. Tworzy obraz zespołu, któremu kiedyś powiedziano, że są utalentowani i wzięli sobie to do serca. Tak naprawdę są zbyt pobłażający sobie, do tego stopnia, że nie zauważają swoich braków. Zadośćuczynienie dla pochopnie narcystycznych tendencji i braków w ostatecznym wydźwięku, poszkodowanego kosztem stylistycznej barwy wydania stanowią z kolei przyjemne, przejmująco dźwięczne przerwy w wokalu. Odczucia wśród fanów na temat „The Way Of All Flesh" są podzielone, jednak projekt niezmiennie stanowi ważny element bardzo dynamicznej dyskografii „Gojiry".

Niespełna dziesięć lat później nastała ciemność. Dosłownie i w przenośni tego stwierdzenia, gdyż „Magma", dla odmiany, pociągnęła ze sobą czasy szeroko pojętego bólu i agresywnej emocjonalności dla twórczości zespołu. Jest to niezaprzeczalnie najpotężniejsze wydanie, jakie dotąd

wypuściła „Gojira”, jednak równie powszechnie spotkało się ono z silną dezaprobatą ze strony miłośników niezastąpionego stylu grupy. Był to okres, w którym trzon zespołu - bracia Duplantier - stracili matkę, dlatego znajdujące się na krążku utwory upływają pod znakiem miażdżącej melancholii. Wydanie wyraża rosnące tendencje wykonawców w kierunku podgatunku progressive metalu, poprzez co decydują się w nim na znacznie łagodniejsze, momentami wręcz psychodeliczne brzmienia. W przeciwieństwie do poprzednich płyt, ta jest znacznie bardziej melodyczna i zawiera czysty wokal pozbawiony charakterystycznej dla gatunku, imitacji „growlingu”. Ten dźwięk nie myli i muzycy wykonali przy nim kawał dobrej roboty. Magazyn

„Metal Hammer”, który uchodzi za jeden z najbardziej wpływowych w swojej sferze, uznał „Magmę” albumem roku 2016. Za singiel „Silvera”, który znajduje się właśnie pośród jego utworów zespół otrzymał swoje pierwsze nominacje Grammy - w tym przypadku za najlepszy performance. Ten konkretny stanowi właściwie jedyny w całym albumie łącznik pomiędzy tą „starą” i „nową” „Gojirą” - hardcore w zestawieniu z nowatorską dziwnością kosmicznego odpału. W kwestii samych Grammy, jest to impreza przy której wprawdzie metalowe zespoły powinny znajdować się dużo ponad statystyki - zwyczajnie nie ma dla nich tam miejsca. Był to jednak moment, w którym świat nareszcie usłyszał o świetności „Gojira”.

„Gojira” niezaprzeczalnie ewoluowała i na dobre zmieniła metalową scenę. Z undergroundowego zespołu stała się potencjalnym gigantem w branży muzycznej i nie wstydzi się poruszać drażliwych tematów czy mierzyć w uczuciowość mimo gatunku, jaki wykonuje. Zadziwia różnorodnością swojego stylu i wykonań z każdym, kolejnym albumem, czego ukoronowaniem jest niejednokrotnie porównywana z „Magmą”, wydana przed dwoma laty płyta „Fortitude”. Zespół z pewnością na tym nie zakończy i jeszcze zdąży nas zaskoczyć czymś na miarę swojej niekonwencjonalności, którą zdobył już serca wielu fanów.

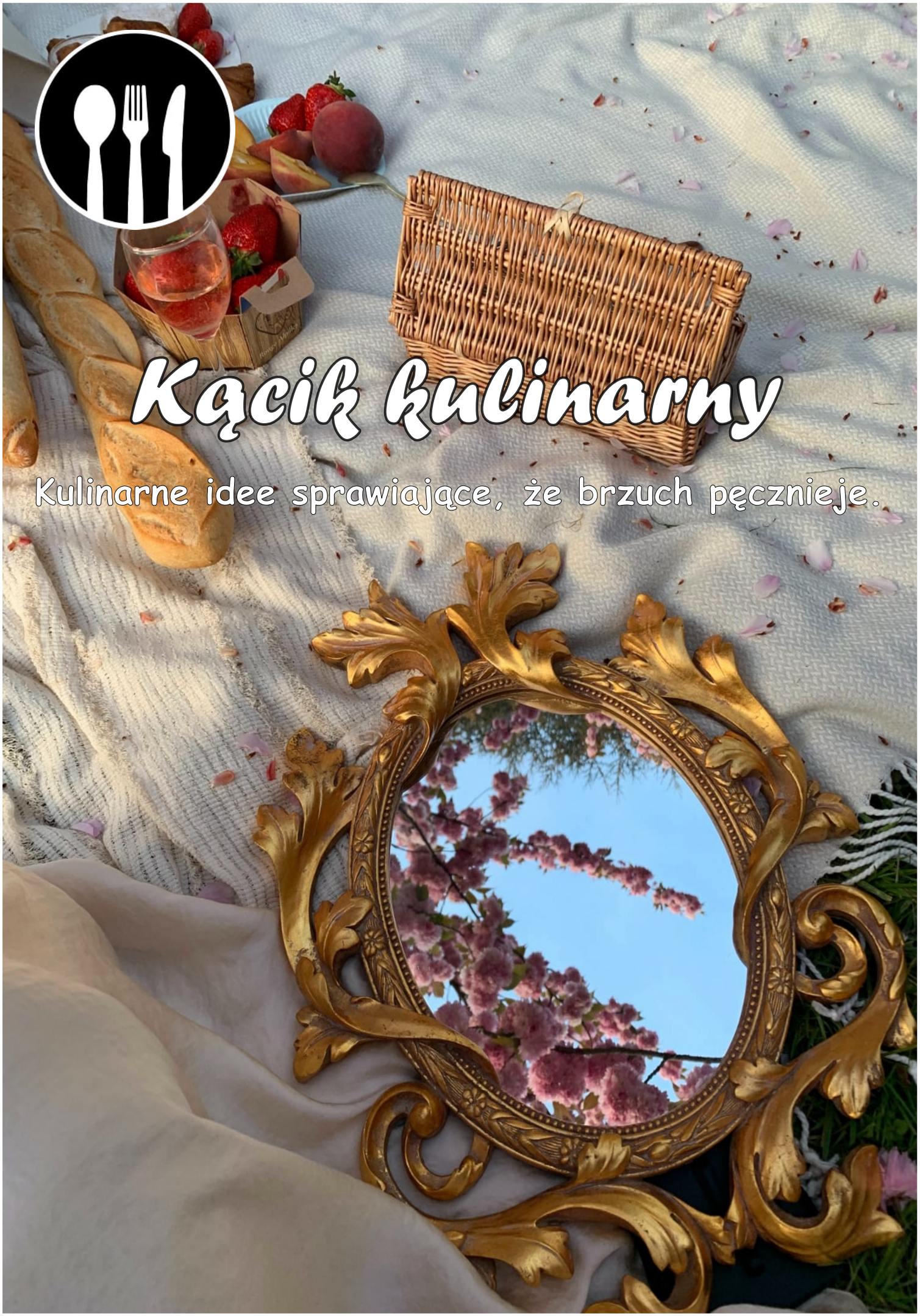

Kącik kulinarny

Kulinarne idee sprawiające, że brzuch pęcznieje.

La Môme

Francuska autentyczność poprzez tradycyjne dania kuchni francuskiej

Adam Chłap, 3ANP

Tuż przed Wielkanocą redaktorzy Czarniecki News wybrali się do francuskiej restauracji La Môme, gdzie przyszło im poznać francuską kuchnięa takżeskosztować jej. Przeprowadziliśmy wywiad z właścicielką restauracji,panią Tatianą Fremond, która pochodzi z Francji, jednak przyjechała do Polski, oczarować ludzi pyszną francuską kuchnią.

Adam Chłap: Jak dobrym szefem kuchni trzeba być, aby zostać nim w La Môme? Czy wymagane jest do tego duże doświadczenie?
Tatiana Fremond: Tak, tak, przede wszystkim trzeba bardzo dobrze znać produkty, z którymi się pracuje. Mamy szefa kuchni, który ma doświadczenie w zupełnie innej kuchni niż francuska, natomiast jest ogromnym koneserem mięsa i ryb. Doskonale orientuje się w stopniach wysmażenia - i tak, szefowie kuchni, którzy używają wyjątkowych produktów zamawianych z Francji, muszą mieć doświadczenie.

AC: Kiedy zaczęła Pani swoją przygodę z gotowaniem?
TF: Swoją przygodę z gastronomią rozpoczęłam 10 lat temu, otwierając *Café de la Poste* na Starych Bielanach, a restaurację *La Môme* otworzyłam w listopa-

La Môme

L'authenticité française à travers la cuisine française traditionnelle

Marek Zając

Juste avant Pâques, les rédacteurs de Czarniecki News se sont rendus au restaurant français La Môme, où ils ont fait connaissance avec la cuisine française et l'ont goûtée. Nous avons interviewé la propriétaire du restaurant, Mme Tatiana Fremond, qui vient de France, mais est venue en Pologne pour charmer les gens avec la délicieuse cuisine française.

Adam Chłap: Faut-il être bon chef pour le devenir à La Môme ? Faut-il beaucoup d'expérience pour cela ?

Tatiana Fremond: Oui, oui, il faut avant tout bien connaître les produits avec lesquels on travaille. Nous avons un chef qui a de l'expérience dans une cuisine complètement différente de la cuisine française, mais qui est un grand connaisseur de viande et de poisson. Il connaît parfaitement les degrés de cuisson - et oui, les chefs qui utilisent des produits d'exception commandés en France doivent avoir de l'expérience.

AC: Quand avez-vous commencé votre aventure avec la cuisine ?

TF: J'ai commencé mon aventure avec la gastronomie il y a 10 ans en ouvrant le Café de la Poste à Stare Bielany - et j'ai ouvert le restaurant La Môme en novembre dernier, c'était donc il y a 5 mois.

AC: D'où vient votre intérêt pour

dzie poprzedniego roku, więc to już pięć miesięcy temu.

AC: Skąd wzięło się Pani zainteresowanie francuskimi potrawami?
TF: Pochodzę z Francji, od 20 lat mieszkam w Polsce i zawsze brakowało mi restauracji, w której mogłabym zjeść potrawy z francuskiej kuchni, która byłaby bezpretensjonalna i przystępna. Takiej, która nie byłaby *bułką przez bibułkę*, ale właśnie taką klasyczną, dobrą kuchnią *bistro*. Nie było czegoś takiego i stwierdziłem, że chcę o to walczyć.

AC: Czy taka restauracja była Pani marzeniem z dzieciństwa? Czy przyszło to nagle, w trakcie czegoś?
TF: Nie, moim marzeniem było bycie przedsiębiorcą i egzekwowałam to przez kilka lat. Po długiej karierze korporacyjnej rzuciłam wszystko, żeby realizować się w kawiarni. Otworzyłam też delikatesy, a teraz otworzyłam restaurację.

AC: Czy francuskie potrawy mają w sobie coś takiego niezwykłego? Coś, co jest trudne lub niemożliwe do znalezienia w innych potrawach?
TF: Absolutnie, kuchnia francuska jest najstarszą kuchnią w Europie. Korzenie tak sformalizowanej kuchni i restauracji sięgają czasów Ludwika XIV, czyli XVII wieku. W tym czasie kuchnia francuska została dokładnie sformalizowana. Opowiadałem przed chwilą o Auguście Escoffierze, który sformalizował kuchnie francuską tworząc największą książkę, największą listę przepisów kulinarnych oraz poszczególnych składników. W *La Môme*korzystamy z wiedzy z tej książki i bazujemy właśnie na tej książce, która ma ponad 500 stron.

la cuisine française ?

TF: Venant de France, je vis en Pologne depuis 20 ans etje n'ai jamais trouvé de restaurant où je pouvais manger une cuisine française sans prétention et abordable. Une qui ne serait pas un rouleau de papier de soie, mais unecuisine de bistrot classique et bonne. Il n'y avait rien de tel, alors j'ai décidé que je voulais me battre pour cela.

AC: Un tel restaurant était-il votre rêve d'enfant ? Est-ce arrivé soudainement, au milieu de quelque chose ?

TF: Non, mon rêve était d'être entrepreneur et je le poursuis depuis plusieurs années. Après une longue carrière en entreprise, j'ai tout lâché pour me lancer dans un café. J'ai aussi ouvert une épicerie fine et maintenant j'ai ouvert un restaurant.

AC: Y a-t-il quelque chose d'inhabituel dans la cuisine française ? Quelque chose de difficile ou impossible à trouver dans d'autres plats ?

TF: bsolument, la cuisine française est la plus ancienne cuisine d'Europe. Les racines d'une cuisine et d'un restaurant aussi formalisés remontent à l'époque de Louis XIV, c'est-à-dire au XVII^{e} siècle. Pendant ce temps, la cuisine française a été complètement formalisée. Je parlais justement d'Auguste Escoffier[1], qui a officialisé la cuisine française en créant le plus grand livre, la plus grande liste de recettes et d'ingrédients individuels. À La Môme, nous nous basons sur ce livre qui compte plus de 500 pages

AC: Pourriez-vous suggérer un plat qui vaut particulièrement la peine d'être goûté ? Et en quoi il serait intéressant au goût ?

TF: Celui qui me vient à l'esprit est la purée que nous servons d'après la recette de Joël Robuchon. Cette recette est basée sur un type de pomme de terre très spécifique que nous commandons en France. Ce plat est basé sur un ratio entre une à deux pommes de terre pour le lait et la crèmesoit un kilo de pommes de terre pour un demi-kilogramme de lait et de crème ou de beurre et de crème, c'est très gras. Il est préparé à la

AC: Czy mogłaby pani podać propozycję jakiegoś dania, które jest szczególnie warte spróbowania? Albo jest ciekawe w smaku?

TF: Jedno, które przychodzi mi na myśl, to *purée*, które podajemy na podstawie przepisu Joëla Robuchona. Przepis ten opiera się na bardzo specyficznym rodzaju ziemniaków, które zamawiamy z Francji. Danie to opiera się na proporcji jeden do dwóch ziemniaków do mleka i śmietany. Czyli jeden kilogram ziemniaków do pół kilograma mleka ze śmietaną lub masła i śmietany, jest bardzo tłusty. To jest ręcznie przygotowywane przez trzy godziny. I tak naprawdę ten przepis jest bardzo emblematyczny. Wszystko, co robimy tutaj, w *La Môme* pokazuje, że luksus tkwi w prostocie - my pracujemy tylko z najlepszymi francuskimi produktami. Wszystko jest ściągane z centralnej giełdy żywności pod Paryżem: sery, ryby, wołowina, śmietana. Wszystkie takie składniki są stamtąd ściągane i na tej zasadzie jak się pracuje na tak znakomitych produktach, to nie ma potrzeby, zagłuszać tego wszystkiego jakimiś ziołami czy czymkolwiek innym, produkt broni się sam.To co może zaskoczyć czytelników to przykładowo „żabnica po amerykańsku". To jest ryba, która, jeśli chodzi o strukturę, uważana za jedną z najbardziej luksusowych we Francji, zupełnie nieznana w Polsce, bardzo brzydka ryba, a struktura jej mięsa jest bardzo zbita, wręcz gumowa, zupełnie zaskakująca i przygotowujemy ją na sposób amerykański, czyli z koniakiem, z pomidorem i z szyjkami rakowymi. Podajemy ją w wywarze warzywnym, a sama konsystencja mięsa jest nieco zaskakująca. Kolejnym zaskoczeniem może być płaszczka, którą również podajemy; ma ona kości tak twarde, jakby były wykonane z plastikowego szkieletu, a sama ryba ma podłużne włókna - to klasyka kuchni francuskiej. Podajemy ją z sosem maślanym, do tego kapary - jest obłędna. Nic więcej do niej nie potrzeba. Mam jeszcze jedno danie, o którym chciałam powiedzieć. Najbardziej sprzedającym się daniem jest tutaj siekany stek, ale nie byle jaki, tylko z wołowiny bavette (najlepsza część łaty wołowej), rasy Charolaisesprowadzonej z Francji. Jest to najbardziej umięśniona rasa krów we Francji i to z te-

main pendant trois heures. Et en fait, cette recette est très emblématique. Tout ce que nous faisons ici à La Môme montre que le luxe réside dans la simplicité - nous ne travaillons qu'avec les meilleurs produits français. Tout est fourni depuis la centrale des bourses d'alimentation près de Paris : fromage, poisson, bœuf, crème. Tous ces ingrédients sont originaires de là et sur ce principe, lorsque l'on travaille avec des produits aussi excellents, il n'est pas nécessaire de tout noyer avec des herbes ou quoi que ce soit d'autre, le produit se défend seul. Ce qui peut surprendre les lecteurs, c'est, par exemple,« la lotte à l'américaine ». C'est un poisson qui, au niveau de la structure, est considéré comme l'un des plus luxueux en France, complètement inconnu en Pologne, un poisson très laid, la structure de sa chair est très dense, presque caoutchouteuse, complètement surprenante et on la prépare à l'américaine, c'est-à-dire avec du cognac, des tomates et des écrevisses. Nous la servons dans un bouillon de légumes, et la consistance de la chair elle-même est un peu surprenante. Une autre surprise peut être la raie, que nous servons également ;elle a des os aussi durs que s'ils étaient faits d'un squelette en plastique, et le poisson lui-même a des fibres longitudinales - c'est un classique de la cuisine française. Nous la servons avec une sauce au beurre et des câpres - c'est fou. Rien d'autre n'est nécessaire pour cela. J'ai encore un plat dont je voulais vous parler. Le plat le plus vendu ici est le steak haché, mais pas n'importe lequel, la bavette de bœuf (la meilleure partie du flanc de bœuf), de race

go mięsa robi się siekany stek zwyczajnie grillowany, I podawany z belgijskimi frytkami. To jest właśnie kwintesencja prostoty. Nic więcej nie jest potrzebne. Moją misją jest odczarowanie francuskiej gastronomii, pokazanie prawdziwego piękna w prostocie.

AC: Wracając do tematu gastronomii, czy ucząc się przyrządzać takie dania, potrzeba naprawdę dużo praktyki, własnej pracy i wkładu w to?
TF: Myślę, że trzeba dużo pasji. Nasz szef kuchni jest samoukiem. Jako młody chłopiec miał doświadczenie informatyczne, skończył informatykę, natomiast w trakcie wakacji zaczął sobie dorabiać w restauracjach na kuchni. Najpierw z potrzeby pieniędzy, a bardzo szybko przerodziło się to w pasję, a jako że była to pasja, a nie był w szkole kucharskiej z przymusu, to też o wiele chętniej z większym pietyzmem i z większą pasją podchodzi w ogóle do tego zawodu. Więc ja myślę, że najważniejszym jest praca, we własnym zakresie, ale trzeba bardzo dużo pasji nawet do produktów, bo to jest bardzo ciężki i wymagający zawód.

AC: Czy jest jakieś danie, które Francuzom lub pani bardzo smakuje, ale w Polsce danie te uznawane jest za dziwne, coś, co ludzie na przykład przychodzą próbować z czystej ciekawości lub zdziwienia?
TF: Nie. Próbowaliśmy, wedle mojego smaku w *La Môme*- dodaliśmy do menu zimny
rostbef, który we Francji jest uwielbiany. Polacy ogólnie mają problem z krwią i z krwistym mięsem i na przykład nie przyjmuje się to zimne mięso surowe -poza tatarem - ale taki na przykład befsztyk, który był krwisty, jest jeszcze czerwony w środku, podawany po prostu z majonezem nie znalazł amatorów w Polsce i z tego powodu wycofaliśmy go z karty. Niektóre pomysły, które smakują - nam Francuzom, po prostu nie są trafione wśród klientów i to nie muszą być jakieś stereotypowe dania, bo wbrew pozorom na przykład takie rzeczy jak ślimaki, które są totalnie karykaturalne, są jedzone przez Francuzów. Francuzi bardzo je lubią, ale to nie jest coś, co się je co niedziela, bo to właśnie jest w restauracjach dla turystów i tak dalej. Polacy uwielbiają te danie, i to jest jeden z powodów, dla których przychodzą i kupują ślimaki. Natomiast to nie jest coś, co się je na co dzień we Francji, stek siekany, o którym opowiadałam, jest jedzony niemal codziennie w każdym domu, a ślimaki czy zupa cebulowa to jest jakby karykatura, ale niestety ludzie przychodzą czasami również po karykaturę, więc staramy się przygotować przynajmniej te dania z naprawdę dużą jakością.

charolaise importée de France. C'est la race de vache la plus musclée de France et c'est à partir de cette viande que le steak haché est simplement grillé et servi avec des frites belges. C'est l'essence même de la simplicité. Rien d'autre n'est nécessaire. Ma mission est de désenchanter la gastronomie française,d'en montrer la vraie beauté dans la simplicité.

AC: Pour en revenir au thème de la gastronomie, avez -vous vraiment besoin de beaucoup de pratique, de votre propre travail et d'apporter votre contribution pour apprendre à préparer de tels plats ?

TF: Je pense qu'il faut beaucoup de passion. Notre chef est autodidacte. En tant que jeune garçon, il avait une expérience en informatique, il est diplômé en informatique et pendant les vacances, il a commencé à gagner de l'argenten travaillant en cuisine. D'abordparce qu'il en avait besoin, et très vite c'est devenu une passion, et comme c'était une passion, et qu'il n'a pas été obligé de fréquenter une école de cuisine, il est beaucoup plus disposé à aborder ce métier avec plus de révérence et de passion. Je pense donc que le plus important est de travailler seul, mais il faut beaucoup de passion même pour les produits, car c'est un métier très dur et exigeant.

AC: Y a-t-il un plat que les Françaisque vous aimez beaucoup, mais qui est considéré en Polognecomme étrange, quelque chose que les gens, par exemple, viennent essayer par pure curiosité ou par surprise ?

TF: Non. On a essayé, selon mon goût à La Môme - de rajouterdu froid au menu :du rosbif, très apprécié en France. Les Polonais ont généralement un problème avec le sang et la viande saignante, et, par exemple, la viande crue froide n'est pas acceptée - sauf le tartare - mais un steak qui était saignant encore rouge à l'intérieur, servi simplement avec de la mayonnaise, n'a pas trouvé d'amateurs en Pologne et depuis pour cette raison, nous l'avons retiré de la carte. Certaines idées qui plaisent aux Français ne font pas mouche auprès des clients etil ne faut pas que ce soit des plats stéréotypés, car contrairement aux apparences par exemple, des choses comme les escargots, qui sont totalement caricaturales, sont mangées par les Français. Les Français lesaiment beaucoup, mais ce n'est pas quelque chose qu'on mange tous les dimanches parce que c'est ce qu'il y a dans les restaurants touristiques et tout ça. Les Polonais adorent ce plat, et c'est une des raisons pour lesquelles ils viennent acheter des escargots. Pourtant, ce n'est pas quelque chose qui se

AC: Skąd pomysł na nazwanie restauracji „La Môme"?

TF: La Môme to pseudonim Edith Piaf, po francusku oznacza małą zadziorną dziewczynkę z przedmieść paryskich, która do wszystkiego doszła sama, bo jest bardzo pracowita i również zadziorna, za taką nazwą stoi myśl, by odczarować francuską gastronomię i pokazać, że Francuzi nie są tacy, jak wy ich sobie wyobrażacie, czyli nie są nadęci albo sztywni, to jest naród bardzo anarchistyczny, bardzo radosny i uwielbiający dobrze zjeść. I właśnie to jest misja tego miejsca.

AC: Dziękuje serdecznie za wywiad.

Dania serwowane w restauracji sprawiają, że ma się ochotę zamówić więcej, z pewnością można stwierdzić, że kucharze przygotowujący potrawy są doświadczeni w tym, co robią i dają przekaz prawdziwej autentyczności francuskiego smaku. Każdy powinien zajrzeć i spróbować choć raz, aby przekonać się jak smakuje kuchnia francuska!

mange tous les jours en France, le steak haché dont je parlais se mange presque tous les jours dans tous les foyers, et les escargots ou la soupe à l'oignon c'est comme une caricature, mais malheureusement parfois les gens viennent aussi pour une caricature, alors nous essayons de préparer au moins ces plats avec une qualité vraiment élevée.

AC: D'où est venue l'idée de nommer le restaurant « La Môme » ?

TF: La Môme est le pseudonyme d'Édith Piaf, en français ça veut dire une petite fougueuse de la banlieue parisienne, qui a tout réussi toute seule, car elle est très travailleuse et aussi fougueuse, l'idée derrière ce nom est de désenchanter la gastronomie française et montrer que les Français ne sont pas comme vous les imaginez, c'est-à-dire qu'ils ne sont pas bouffis ni raides, c'est une nation très anarchique, très joyeuse et bonne mangeuse. Et c'est la mission de cet endroit.

AC: Merci beaucoup pour l'interview.

Les plats servis au restaurant donnent envie de commander plus, vous pouvez certainement dire que les chefs qui préparent les plats sont expérimentés dans ce qu'ils font et transmettent la véritable authenticité du goût français. Tout le monde devrait le visiter et essayer au moins une fois pour découvrirle goût de la cuisine française !

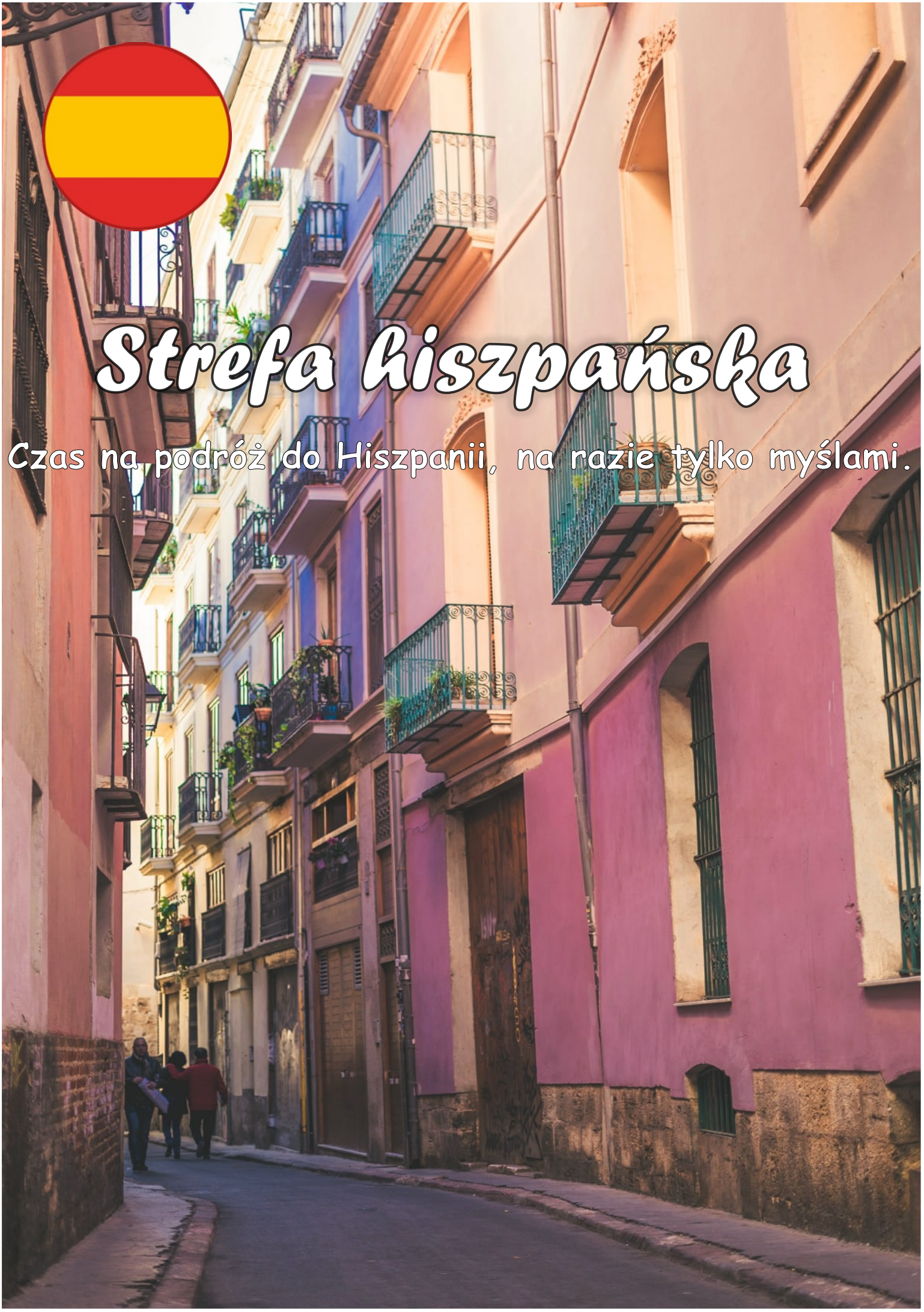

Strefa hiszpańska

Czas na podróż do Hiszpanii, na razie tylko myślami.

Francuski i hiszpański

Laura Wawreńczuk, 3 AHP

Chcąc poznać podobieństwa między językiem francuskim, a hiszpańskim, przeprowadzono wywiad z nauczycielem języka hiszpańskiego – Jamie Garcia, który podzielił się swoimi spostrzeżeniami na temat Francji.

Laura Wawreńczuk: Był Pan kiedyś we Francji? Jeśli tak, co zrobiło największe wrażenie?

Jamie Garcia: Tak, byłem w Paryżu i na obszarze północnej Normandii. Każde z jego miast jest niesamowite. Jednakże Paryż wydaje mi się najpiękniejszym miastem na świecie. Każda ulica jest niczym muzeum.

LW: Podoba się Panu kultura francuska?

JG: Tak, to miasto wielkich podbojów robotniczych i praw socjalnych.

LW: Które danie chętnie spróbowałby Pan będąc we Francji?

JG: Bardzo lubię la lubina al champagne.

LW: Czy hiszpański i francuski są podobnymi językami? Mają jakieś wspólne cechy?

JG: Francuski i hiszpański są podobnymi do siebie językami, ponieważ pochodzą z łaciny. Gramatyka jest całkiem podobna. Jednakże wymowa bardzo się różni.

LW: Czy kiedykolwiek chciał się Pan nauczyć francuskiego?

JG: Tak, jest to bardzo piękny język. Uwielbiam jego melodyjność.

Francés y español

Laura Wawreńczuk: ¿Son idiomas similares el español y el francés? ¿Tienen alguna característica común?

Jamie Garcia: Son idiomas similares, porque ambos son lenguas de raíz latina. La gramática es algo parecida. Sin embargo, la pronunciación es muy diferente.

LW: ¿Alguna vez has querido aprender francés?

JG: Sí, es un idioma muy bonito. Amo su musicalidad.

LW:¿Te gusta la cultura francesa?

JG: Sí, es un pueblo de grandes conquistas laborales y de derechos sociales.

LW: ¿Has estado alguna vez en Francia? Si es así, ¿qué te impresionó más?

JG: Sí, he estado en París y toda la zona del norte de Normandía. Es increíble cada uno de sus pueblos. Sinembargo, París me parece la ciudad más bonita del mundo. Cada calle es un museo.

LW: ¿Qué plato te gustaría probar mientras estés en Francia?

JG: Me gusta mucho la lubina al champagne.

Club Med
Club Med